Nr. 433. Kraków, Wtorek 29 Sierpnia 1916. Rok XXXV.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	ćwierćrocznie:	miesięcznie:
W miejscu	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	39 „ — „	19 „ 50 „	9 „ 80 „	3 „ 30 „
z dwurazową „ „	44 „ 40 „	22 „ 20 „	11 „ 10 „	3 „ 70 „
W Państwie Niemieckiem	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W innych państwach	60 „ — „	30 „ — „	15 „ — „	5 „ — „

Za odnoszenie do domu miesięcznie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 867.464.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopeasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 8. — **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 14 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h, za każdy następny raz 20 h. — **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. **Układ** tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Ostatni atut.

Kraków, 29 sierpnia.

(k. s.) Onegdajszy nocny piorun rumuński nie uderzył bynajmniej z jasnego nieba. O tem, że sytuacya rumuńska stała się niemożliwą do utrzymania, wiedziało się od połowy czerwca. Kwestyą odtąd nie było już »czy« lecz tylko — »kiedy«. Onegdaj w nocy także i ta kwestya została zdjęta z porządku dziennego. Dzisiaj wiemy już wszystko...

W zimie roku 1914 na 15 stanął między Włochami a Rumunią układ tajny, w myśl którego Rumunia zobowiązywała się wystąpić przeciw Austryi w miesiąc po wystąpieniu Włoch. Katastrofa armii rosyjskiej pod Gorlicami popsuła ten rachunek. W przeciwstawieniu do Włoch ostrożny Bratianu nie był jeszcze tak całkowicie jak Salandra zaprzedany koalicyi. Rumunia więc miała swobodę jeszcze — przystosowania się do nowej sytuacyi, wytworzonej pod Gorlicami. Oznaczało to dla niej przedewszystkiem zaniechanie wszelkich myśli wojennych, potem coraz życzliwszą neutralność dla mocarstw centralnych z daleką perspektywą może nawet na zbrojne z niemi współdziałanie. Otwarcie granicy rumuńskiej dla wywozu zboża tamtejszego do mocarstw centralnych, szereg umów handlowych przy równoczesnem pewnem lekceważeniu okrzyków zgrozy, wydawanych przez koalicyę na widok tego rumuńskiego »wiarołomstwa« — oto fakta, które zdawały się wyznaczać nową drogę polityki rumuńskiej, drogę, na którą ojczyznę swoją za przykładem mądrego króla i w myśl jego przedśmiertnych wskazań starali się wprowadzić od początku wojny tacy politycy jak Carp i Marghiloman.

Koalicya oceniając trafnie to stałe pogarszanie się szans swoich w Rumunii, zajęła Saloniki i postawiła tam Sarraila z 200 tysięczną armią, aby stanowił dla Rumunii ciągłe »memento« i czuwał nad jej kruchą cnotą. Dla Rumunii obecność Sarraila w Salonikach miała być zarówno ostrzeżeniem jak i zachętą. To też już w ciągu ubiegłej zimy stało się w kołach politycznych powszechnie wiadomem, że Bratianu dalszy ciąg swej polityki uzależnił w zupełności od tego, czy mocarstwa centralne pozwolą Sarrailowi zażywać w zupełności salonickich wczasów, czy też przerwą mu je w sposób mniej lub więcej niegrzeczny. Z nieznanych powodów pozwolono Sarrailowi dotrwać na tej salonickiej pozycyi do teraz. Dopiero przed dwoma tygodniami wzięto się do niego poważnie.

Tymczasem przyszła ofenzywa rosyjska z siłą dla strony przeciwnej nieoczekiwaną. Sukcesy Brusiłowa na Wołyniu a Leczyckiego na Bukowinie aczkolwiek militarnie bynajmniej nierozstrzygające, okazały się o wiele dalej sięgającymi w swych skutkach — politycznych. Rosya uzyskała swobodę zgromadzenia znacznych wojsk nad ujściem Dunaju. Zdobywszy prawie całą Bukowinę usadowiła się Rumunii na flance. Te fakty w związku z siedzącym jeszcze w Salonikach Sarrailem stały się punktami wyjścia dla nowej oryentacyi politycznej w Rumunii. Bratianu, postawiony wobec nowej sytuacyi militarnej, zaczął ulegać wzrastającemu z dnia na dzień ciśnieniu koalicyi. W ciągu ostatnich tygodni doszło ono do najwyższego napięcia. Rumunia unikając wszelkiego ryzyka w swojej polityce, utraciła z niem razem bardzo znaczną swobodę swoich politycznych postanowień. Porwana wirem wypadków obudziła się pewnego dnia, rzucona o brzeg rosyjski.

Dla każdego, kto chociaż pobieżnie zna historyę Rumunii i rozumie zasadnicze konsekwencye polityczne wynikające dla niej z jej geograficznego położenia, nie może ulegać wątpliwości, że państwo to stając po raz drugi w swoich niedługich dziejach po stronie Rosyi nie czyni tego ani z zapałem rzeczywistym ani z przekonaniem najgłębszem. Bo niepodobna wyobrazić sobie, aby naród dotąd niezawisły szedł z zapałem na wojnę, która w razie zwycięstwa rokuje mu szczęście stania się — prowincyą rosyjską...

Dzisiejszą Rumunię wprowadził w odmęt wojny światowej ten sam Bratianu, który na nieobeschnięty jeszcze ze świeżego lakieru berlińskiego tron wprowadzał nieboszczyka króla Karola. Wspomnienie palącej krzywdy, którą zapłaciła Rumunii Rosya za ratunek pod Plewną i Widinem, jest tam jeszcze żywe. Myśl, która znalazła swój wyraz w fakcie, że Rumunia ufortyfikowała się tylko z jednej strony, mianowicie od strony Rosyi, ta myśl musi jeszcze mieć jakieś prawo pobytu w jaśniejszych głowach rumuńskich, które przez trzydzieści lat popierały swego pierwszego króla, twórcę młodej Rumunii i zdecydowanego wyznawcę centralno-europejskiej oryentacyi w polityce rumuńskiej.

W tydzień po wybuchu wojny światowej król Karol zebrał dokoła siebie wielką radę i oświadczył, że Rumunia powinna natychmiast wystąpić po stronie Austryi przeciw Rosyi. Ale w dwa tygodnie potem król Karol już nie żył.... Nawa rumuńska straciwszy sternika, przez dwa lata skakała po krwawych falach zalewającego Europę potopu, aż wreszcie siłą okoliczności a jeszcze więcej siłą błędów i przerachowania swoich kierowników rzucona została na stronę koalicyi.

Koalicya dopięła swego. Ruble i lujdory odniosły zwycięstwo nad centralno-europejską walutą. Jak gracz bliski przegranej, koalicya wydobyła nagle jeszcze jednego atuta — z rękawa... Jest to już atut ostatni, albo prawie ostatni. Pozostała bowiem jeszcze tylko nieszczęsna Grecya i jej król bohaterski. Jest bardzo prawdopodobnem, że podobnie jak w Bukareszcie tak i w Atenach przemoc sroga i bezlitosna, która nazywa się »obroną małych narodów«, weźmie górę nad rozumem i patryotyzmem króla i lepszej części narodu. Ale cokolwiek będzie, potrzeba liczyć się z faktem, że koalicya rzucając na stół Rumunię, wygrała ostatniego swojego pewnej wartości atuta.

W zimie w roku 1914 Rumunia miała militarnie lepszą dla siebie sytuacyę i więcej szans przyjścia w posiadanie Siedmiogrodu, który do niej nigdy nie należał. Jeżeli zaś nie wystąpiła wtedy, a uczyniła to dzisiaj, to jest to najlepszą miarą tego straszliwego ciśnienia koalicyi, któremu uległa ona właśnie dzisiaj.

Zwykle gra ma się już ku końcowi, kiedy jeden z partnerów rzuca ostatnią kartę. Za kilka lub kilkanaście dni zobaczymy, czem mocarstwa centralne i Bułgarya przybiją tę świeżo wygraną kartę rumuńską, a wtedy będziemy mogli ściślej ocenić trafność tej analogii, jaka zachodzi między wojną a partyą gry karcianej.

Wypowiedzenie wojny Rumunii przez Niemcy.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 29 sierpnia.

(Urzędownie).

Ponieważ Rumunia przez haniebne złamanie zawartych z Austro-Węgrami i Niemcami traktatów wypowiedziała naszemu sprzymierzeńcowi wczoraj wojnę, poseł niemiecki w Bukareszcie otrzymał polecenie zażądać paszportów i rządowi rumuńskiemu oświadczyć, że odtąd Niemcy również uważają się za znajdujące się w stanie wojennym z Rumunią.

———o———

Wymiana pierwszych strzałów z Rumunią.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Wiedeń, 29 sierpnia.

Urzędowo donoszą dnia 28 sierpnia 1916:

Rosyjski teren wojenny.

Front wojsk generała kawaleryi arcyksięcia Karola: **Na południowo-wschodnich i wschodnich wałach granicznych Węgier nasz nowy wróg, Rumunia, w zdradzieckim napadzie zamienił wczoraj wieczorem pierwsze strzały z naszemi strażami granicznemi. — W przełęczy Czerwonej Wieży i w przełęczach na południowy zachód i na południe od Brasso walczyły dziś rano obustronne wojska przednie; wzięto przy tem pierwszych rumuńskich jeńców.**

W Karpatach odparliśmy na północny zachód od góry Kukul silny rosyjski atak wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Także na północ od Maryampola zakończył się wykonany wczoraj wieczorem atak dla Rosyan pełnem niepowodzeniem; zostali oni wszędzie, częściowo kontratakiem odrzuceni i pozostawili w naszem ręku wielu jeńców.

Front wojsk generała polnego marszałka Hindenburga: **Armia generał-pułkownika Tersztyansky'ego przeszkodziła rosyjskim próbom ataków; zresztą nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.**

Włoski teren wojenny.

Na Cauriol znowu walczono gwałtownie. Po spełznięciu na niczem w naszym ogniu działowym ataku nieprzyjaciela, udało się wieczorem jednemu włoskiemu oddziałowi, przy silnem poparciu artyleryi, wtargnąć do naszej pozycyi szczytowej. Dziś rano wyrzucił kontratak z powrotem stamtąd nieprzyjaciela. Na froncie Pobrzeża ostrzeliwała włoska artylerya żywo Monte San Gabriele i okolicę Nowa Wąs.

Południowo-wschodni teren wojny.

U c. i k. wojsk nic ważnego.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. Höfer, marszałek polny porucznik.

———o———

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego).

Berlin, 29 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 28 bm.:

Zachodni teren wojenny.

W obszarze Somme wieczorem i w nocy nasi zachodni przeciwnicy przy użyciu wielkich sił, po wydatnem przygotowaniu ogniowem, czynili ponownie wysiłki, aby przełamać nasze linie na północ od rzeki. Przeciw frontowi Thiepval—folwark Mouquet i las Delville—Ginchy szturmowali kilkakrotnie Anglicy, przeciw naszym stanowiskom między Maurepas—Clery — Francuzi. Ataki rozbiły się w części po walce zblizka, w części przez kontrataki. Na południowy zachód od folwarku Mouquet i w lesie Delville walczy się jeszcze dalej w małych częściach rowów. Na reszcie frontu zachodniego, pominąwszy żywszą czynność ogniową w godzinach wieczornych z obu stron kanału La Bassée i na wschodniem wybrzeżu Mozy, nic istotnego.

Wschodni teren wojenny.

Front gen. marszałka polnego Hindenburga: **Koło Tennewaden uderzenie patroli przyniosło jako jeńców 2 oficerów i 37 żołnierzy. Na północny wschód od Swiniuch (w łuku Łucka) wojska austro-węgierskie odbiły ataki oddziałów rosyjskich.**

Front generała kawaleryi arcyks. Karola: **Na północ od Dniestru podeszły wieczorem wielkie rosyjskie siły do ataku. Początkowy sukces nieprzyjaciela koło Delejowa został nocnym kontratakiem zupełnie wyrównany. Dalej ku północy wojska atakujące między Toustobabami i Zawałowem pod działaniem ognia zaporowego nie doszły do rozwinięcia się ze stanowisk atakowych.**

W Karpatach rosyjskie uderzenia na grzbiety wzgórz na północny zachód od Kukula i na Starą Wipczynę zostały odbite.

Na granicy Siedmiogrodu wzięto jeńców rumuńskich.

Bałkański teren wojny.

Na froncie Mogleny zajęli Bułgarzy wzgórza na południe od Zborska. Na Cegańskiej Planinie rozbiły się kontrataki serbskie.

Naczelne kierownictwo armii.

Wiarołomstwo Rumunii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

W sprawie wypowiedzenia wojny przez Rumunię pisze »Fremden-Blatt«:

Wczorajsza nota rządu rumuńskiego jest dokumentem niesłychanego bezwstydu. Rumunia doczekała się tej smutnej sławy, że prześcignęła nawet w podłości Włochy, które przynajmniej na kilka tygodni przed wypowiedzeniem wojny jednostronnie anulowały traktat przymierza z Austro-Węgrami. **Rumunia natomiast do wczoraj godziny 9 wieczorem była jeszcze naszym sprzymierzeńcem. Gabinet rumuński zniósł traktat przymierza poprostu przez wypowiedzenie wojny.**

W historyi ten bezpośredni skok od przymierza do wojny jest zupełnie odosobniony. Jeszcze wstrętniejszą okazuje się obrzydliwa perfidia Bratianu i towarzyszy wskutek tej okoliczności, że jeszcze z okazyi zapowiedzi wczorajszej rady koronnej w Bukareszcie organy rządowe rumuńskie z oburzeniem odrzucały machinacye Filipescu, Take Jonescu i towarzyszy i pod pręgierz stawiały tych wszystkich polityków, którzy chcieli z narad króla z wybitnymi mężami stanu wyciągnąć niepokojące wnioski. Także okoliczność, że początek wojny przypada równocześnie z wręczeniem wypowiedzenia wojny, jest wydarzeniem bez przykładu w rocznikach dyplomacyi.

Rumunia podeptała nogami wszelkie względy, dyktowane przyzwoitością, szanowaniem siebie samego i obyczajnością. Rumunia upadła jeszcze o stopień niżej nawet od Włoch. Jest rzeczą jasną, że **między wypowiedzeniem wojny przez Włochy Niemcom a wypowiedzeniem wojny ze strony Rumunii Austro-Węgrom istnieje wewnętrzna łączność** i że wspólne postępowanie obu zdrajców jest rezultatem spisku par nobile fratrum. Faktycznie nie zazdrościmy naszym nieprzyjaciołom przyjaźni Rumunii i Włoch, które osiągną w historyi nagrodę za wiarołomstwo i zdradę.

Jak pomoc, użyczona przez Włochy w roku ubiegłym, nie zdołała powstrzymać zwycięskiego pochodu Austro-Węgier i Niemiec na wschód, jak mimo wiarołomstwa króla Wiktora Emanuela nie zdołano powstrzymać oswobodzenia Polski z pod panowania rosyjskiego, tak i obecnie zdradziecki niegodny napad Rumunii nie zdoła przechylić wagi wojny na naszą niekorzyść.

Już dawno pogodziliśmy się z możliwością wojny z Rumunią i poczyniliśmy wszelkie przygotowania, by módz z powodzeniem sprostać nowemu nieprzyjacielowi. Naszej czujności nie wprowadziła w błąd obłudna komedyancka gra, jaką rząd rumuński odegrał z niesłychanym podstępem. Całe zachowanie się Bratianu podczas wojny światowej od niedochowania traktatu przy wybuchu wojny światowej aż do chwili przejścia do obozu nieprzyjacielskiego, było takiem, że monarchia co raz bardziej musiała się godzić z myślą ewentualności nieprzyjaźni Rumunii. Obecnie maska spadła i z tajnego przeciwnika stała się Rumunia otwartym wrogiem. Ale wiarołomstwo i zdrada przyniosą Rumunii tak samo mało szczęścia, jak i Włochom. Mężowie stanu Rumunii, którzy imię kraju okrywają bezprzykładną hańbą, doczekają się kiedyś przekleństwa swego ludu za straszne nieszczęście, jakie sprowadzili na kraj.

Z wzburzeniem, słusznym gniewem, ale też ze spokojem i silną nadzieją wstępujemy w tę nową, nam narzuconą walkę, silnie zdecydowani pokonać także i tego zdradzieckiego sprzymierzeńca.

Wiedeń, 29 sierpnia.

Jak »N. Fr. Presse« ze strony dyplomatycznej się dowiaduje, **rumuński prezydent ministrów Bratianu jeszcze przedwczoraj, w niedzielę rano, przyjął posła austro-węgierskiego, hr. Czernina, i oświadczył mu, że może i chce utrzymać neutralność, a rada koronna, która odbędzie się po południu, to udowodni. W tym samym czasie jednakże dokument, zawierający wypowiedzenie wojny, z własnoręcznym podpisem ministra spraw zagranicznych Porumbaru, znajdował się już w ręku posła rumuńskiego we Wiedniu.**

Dnia 26 bm. król Ferdynand rumuński przyjął hr. Czernina i oświadczył posłowi, że nie **pragnie wojny** i spodziewa się, że rada koronna oświadczy się w duchu utrzymania neutralności.

Prasa niemiecka o wojnie z Rumunią.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Berlin, 29 sierpnia.

W sprawie wypowiedzenia wojny przez Rumunię dzienniki tutejsze jeszcze się nie wypowiedziały, jednak już artykuły wstępne tych dzienników, omawiające wypowiedzenie wojny przez Włochów Niemcom, wskazują na związek, jaki zachodzi między włoskiem wypowiedzeniem wojny a onegdajszą Radą koronną rumuńską. W Berlinie oddawna już nie zapatrywano się ze zbyt wielkim optymizmem na stanowisko Rumunii, to też **uchwały Rady związkowej odbiją się głośnem echem w narodzie niemieckim, który wiernie wytrwa przy swoim austro-węgierskim sprzymierzeńcu.** A zatem i atak tego nowego wroga musi być przetrzymany z zimną krwią. Im większem będzie zadanie Niemiec i Austro-Węgier, tem silniej i ściślej zespolą się oba mocarstwa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 29 sierpnia.

Omawiając wypowiedzenie wojny przez Rumunię Austro-Węgrom, **cała prasa** wskazuje na **łączność wypowiedzenia tej wojny z wypowiedzeniem wojny Niemcom przez Włochy.** Nie przychodzi to niespodziewanie dla mocarstw centralnych ani nie zastaje tych mocarstw nieprzygotowanemi.

»Vossische Ztg.« pisze pomiędzy innemi: Wobec tego całego świata nieprzyjaciół nasza wola zwycięzenia musi się pomnożyć. Obecnie zniknąć muszą wszelkie względy. Wszystkie środki, jakie nam wogóle stoją do rozporządzenia, muszą być zastosowane.

»Berliner Tageblatt« pisze: Duchy, które wpłynęły na decyzyę rady koronnej w Bukareszcie, siedzą w Londynie i Petersburgu.

»Kreutz Ztg.« zauważa: Musimy użyć wszystkich naszych sił fizycznych i moralnych. Należy zastosować wszelką bezwzględność, dyktowaną świadomością, że prowadzimy walkę o nasze istnienie narodowe.

Kolonia, 29 sierpnia.

»Koeln. Volks-Zeitung«, omawiając ostatnie wydarzenia polityczne, pisze: Wojna Rumunii jest wojną rabusiów, nawet jeżeli weźmie się wzgląd na to, że przyszła ona do skutku pod coraz to silniejszym naciskiem czwórsojuszu.

Posiedzenie rumuńskiej Rady koronnej.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Bukareszt, 29 sierpnia.

Prasa, stojąca na żołdzie rosyjskim, omawia posiedzenie Rady koronnej: Wiadomość o jej zwołaniu dostała się do wiadomości publicznej już w sobotę i została wyzyskana przy pomocy rozmaitych alarmujących wiadomości do wywołania wśród ludności niepokoju, celem urządzenia awantur wojennych. Prasa ta w dwóch następujących po sobie nadzwyczajnych wydaniach ogłosiła mobilizacyę i wojnę. **Wypowiedzenie wojny przyjęła ludność bynajmniej nie w podniosłym nastroju, nawet ci, którzy dotąd uczestniczyli w manifestacyach wojennych, stali się znacznie spokojniejsi.**

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bukareszt, 26 sierpnia.

(Spóźnione).

»Adeverul« **prejudykuje rozstrzygnięcie rady koronnej i oświadcza, że według składu Rady koronnej i według stanowiska, jakie król ostatnimi czasy zajął, można przewidzieć rozstrzygnięcie.** Fakt, że za wojną nie będzie jednomyślności zdania, nie wyklucza, by jutro nie nastąpiła mobilizacya. Po dwu latach walk zwycięży instynkt narodowy. **Mobilizacyi, z jaką premier opuści zamek królewski, oczekuje** cały naród. Dyskusya pozostanie w zamku.

Wyrób amunicyi w Rumunii.

(Tel. wł. »Nowej Reformy«).

Sztokholm, 29 sierpnia.

Paryski korespondent »Berlingske Tidende« nadsyła swemu pismu francuski telegram, wysłany z Bukaresztu, donoszący, że **wyrób amunicyi w Rumunii przybrał w ostatnich miesiącach wielkie rozmiary.** W ruchu znajduje się przeszło 470 fabryk i warsztatów amunicyjnych, wyrabiających materyały wojenne.

Konwencya Rumunii z koalicyą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Bukareszt, 26 sierpnia.

(Depesza spóźniona).

Według »Adeverula« została dnia 15 bm. dyplomatyczna, a w kilka dni później wojskowa konwencya z entente podpisana. Rosyjski wojskowy attaché odjechał celem wydania ostatnich zarządzeń i powraca jeszcze dzisiaj z rosyjskiej głównej kwatery.

Z historyi Rumunii.

I.

Na kongresie paryskim w r. 1856 zrodziła się Rumunia jako jeden ze skutków klęski rosyjskiej w wojnie krymskiej. Zwycięzcy znieśli wówczas protektorat rosyjski nad oboma księstwami dunajskiemi i dodawszy im jeszcze część rosyjskiej Besarabii z Izmailem, Bolgradem i Kahulem, polecili w §§ 23 i 25 postanowień kongresu samej ludności rumuńskiej, aby się urządziła państwowo.

W rok potem dwoma firmanami Wysokiej Porty jako ciągle jeszcze nominalnej zwierzchniczki rumuńskich księstw zwołane zostały dwa »dywany«, czyli dwa zgromadzenia narodowe, jedno do Jass, drugie do Bukaresztu. Oba dywany powzięły równobrzmiące uchwały, według których ma być zachowana autonomia i prawa księstw, równocześnie zaś dokonuje się ich połączenie w jedno państwo pod księciem z europejskiej panującej dynastyi.

Ale tak daleko skoczyć od razu w kwestyi rumuńskiej ani Porta ani Europa nie zamierzały. Odbywająca się w Paryżu konferencya europejska w r. 1858 postanowiła, że księstwa mają płacić trybut Turcyi i wybrać sobie po jednym hospodarze, którym Porta udzieli inwestytury.

Nowo wybrane w celu wykonania tych postanowień dywany wołoski i mołdawski obeszły jednak to postanowienie w ten sposób, że oba wybrały swoim hospodarem pułkownika Aleksandra Cuzę, stwarzając przez to między oboma księstwami unię personalną, która z czasem miała się przeistoczyć w realną. W kwietniu 1859 r. siedm mocarstw sygnatarnych oświadczyło wprawdzie, że podwójny wybór Cuzy stoi w sprzeczności z postanowieniami konwencyi 19 sierpnia 1858 r., ale równocześnie poleciło Porcie wydać Cuzie inwestyturę. Piotr Cuza wstąpił w taki sposób na tron rumuński pod imieniem Aleksandra Jana I, zobowiązując się w razie powstania unii realnej między księstwa-

mi zrzec się tronu na rzecz wybrać się mającego księcia zagranicznego.

Ale stan umysłowy i moralny społeczeństwa rumuńskiego, które świeżo wyszło z rozkładającej szkoły tureckiej, był pod każdym względem za nizki, aby ten skomplikowany stan rzeczy mógł w niem zyskać warunki trwałości. Jeden książę i dwie stolice (Jassy i Bukareszt), dwa ministerya, tyleż parlamentów, wreszcie centralna komisya w Fokszanach — wszystko to było machiną nadto skomplikowaną, aby nią sami Rumuni umieli sprawnie kierować. Natychmiast też zaczęły się waśnie i rozkład tego nowotworu. Oba dywany zaczęły żreć się ze sobą. Rządy zmieniały się jak w kalejdoskopie. W ciągu trzech lat książę zmienił gabinet w Wołoszczyźnie dziewięć razy a w Mołdawii sześć...

Aż wreszcie po długich rokowaniach z mocarstwami sygnatarnemi Porta na ich polecenie pozwoliła księciu firmanem z dnia 4 grudnia 1861 roku na utworzenie czasowej unii realnej. Odtąd książę miał rządzić tylko z jednym gabinetem i z jednym dywanem. Dnia 8 grudnia 1861 manifest księcia zwiastuje utworzenie jednolitego państwa rumuńskiego. W rok potem 5 lutego 1862 roku zbiera się pod konserwatywnym gabinetem Catargia pierwszy jednolity parlament rumuński. W kilka miesięcy potem Catargia pada od kuli skrytobójcy, a miejsce jego zajmuje Cretzulesco, także konserwatysta, któremu jednak parlament odmawia zaufania i wskutek tego wraca do domu. Książę tymczasem przeprowadza nowe wybory przy pomocy nowego gabinetu Cogalniceanu, któremu ostatecznie udaje się wejść w normalny stosunek z parlamentem. Szereg wydanych ustaw zaczyna się zniesieniem kary śmierci i sekularyzacyą dóbr klasztornych. Konflikt wybucha na gruncie zamierzonej przez księcia reformy wyborczej. Izba sprzeciwia się powszechnemu głosowaniu, za co zostaje rozpędzona a energiczny książę urządza co do tej kwestyi plebiscyt, którego rezultat wyraża się w 682.621 głosów za powszechnem głosowaniem a 1307 przeciw.

Aż do zwołania nowego parlamentu na zasadzie nowej ordynacyi wyborczej, co nastąpiło 18 grudnia 1864 r. książę Cuza rządzi samowładnie, wprowadzając cały szereg nowych bardzo ważnych ustaw i reform. Należą tu zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie chłopów, wprowadzenie cywilnego i karnego kodeksów, organizacya sądownictwa i szkolnictwa, nadanie ustawy prasowej itd. Kiedy jednak rząd postanowił wprowadzić monopol tytoniowy i w tym celu zarządził wydanie wszystkich zapasów tytoniu po dzień 15 sierpnia 1865 r., w Bukareszcie wybuchła rewolucya, której stłumienie kosztowało strumienie krwi. Bojarzy i nieliczna inteligencya z najwyższą tylko nienawiścią patrzyli na samowładne rządy Cuzy. Jakkolwiek w gruncie rzeczy dobre i energiczne, nie przypadały one tej zdemoralizowanej warstwie do smaku. To też wyzyskała ona umiejętnie wielki nieurodzaj i głód w Rumunii tudzież wywołano zadłużeniem wzrastanie ciężarów podatkowych, aby wywołać rewolucyę. Osobiste życie Cuzy ułatwiło malkontentom to ich zadanie. Rozrzutność, otaczanie się drogiemi metresami, które mieszały się do spraw państwowych, odebrało Cuzie zasłużoną skądinąd popularność. W nocy z 22 na 23 stycznia 1866 r. grupa spiskowców ujęła Cuzę w jego pałacu, zmuszając go do abdykacyi i opuszczenia kraju. Prowizoryczny rząd koalicyjny objął ster spraw, zarządzając w parlamencie wybory nowego panującego. Obie izby wybrały księciem hrabiego Flandryi, brata króla belgijskiego. Kiedy zaś ten wyboru nie przyjął, rząd prowizoryczny przeprowadził w drodze plebiscytu w dniu 14 kwietnia wybór księcia Karola Hohenzollern Sigmaringen. Wybór ten proklamowany był w dniu 13 maja przez konstytuujące zgromadzenie narodowe. W tydzień potem młody elekt wjeżdża uroczyście do Bukaresztu a dnia 11 lipca zaprzysięga liberalną, na wzorze belgijskim opartą konstytucyę. Uznany ostatecznie przez mocarstwa sygnatarne w dniu 24 października tego samego roku rozpoczyna książę Karol swoje długie i tak bardzo dla Rumunii owocne rządy.

Z antecedencyj rumuńskiego wystąpienia.

Bukaresztański dziennik »Mołdawa« przynosi ciekawe rewelacye, otrzymane przez jednego z polityków rumuńskich od rosyjskiego dyplomaty w Paryżu, które na tle obecnie już wiadomego wypowiedzenia wojny Austryi przez Rumunię nabierają szczególnie interesującego zabarwienia.

Polityk rumuński przypomniał dyplomacie rosyjskiemu, że wobec poruszenia kwestyi Konstantynopola, Rumunia musi przypomnieć uwzględnienie swoich własnych interesów, zwłaszcza, że stanowisko jej zawsze było przychylne dla koalicyi.

W odpowiedzi na to rosyjski dyplomata stwierdził co następuje: Odnośnie do Rumunii koalicya wydała dyspozycye, na które ona żalić się nie będzie mogła. Jednakże powinna ona pamiętać, że interesy i wysokie cele wielkiego narodu nie mogą być ani krzyżowane, ani powstrzymane przez naród mały. Wychodzimy wprawdzie z założenia, że trzeba pozwolić żyć małym ludom, jednakowoż ludy te muszą się poddać opiece wielkich państw, zwłaszcza gdy wyższe interesy nakładają im terytoryalne ofiary. Rumunia będzie o wiele więcej znaczyła, niż dziś, jeśli oprze się o Rosyę, t. zn. stanie się nad morzem Czarnem kwitnącą prowincyą wielkiego państwa carów. — Nie taję, że ta ewentualność była przedewszystkiem przedmiotem konferencyi koalicyjnej.

Zdumiony polityk rumuński zapytał, w jaki sposób ma nastąpić zamiana Rumunii na prowincyę rosyjską, wobec tego, że Rumuni chcą walczyć o niezawisłość swego kraju i o jego rozrost terytoryalny.

Samorząd miejski w Królestwie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 29 sierpnia.

Ordynacya miejska dla 34 miast w polskim obszarze okupacyjnym.

Rozporządzeniem naczelnego komendanta armii z dnia 18 sierpnia br. Nr. 65 **nadano dla polskiego obszaru okupowanego samorząd miejski z zakresem ważności dla następujących miejsc:**

Biłgoraj, Busk, Chęciny, Chełm, Chmielnik, Dąbrowa, Dubienka, Działoszyce, Hrubieszów, Janów, Jędrzejów, Końsk, Kozienice, Krasnostaw, Kraśnik, Łeczna, Lubartów, Miechów, Noworadomsk, Olkusz, Opatów, Opoczno, Ostrowiec, Pińczów, Przedbórz, Puławy, Sandomierz, Staszów, Szczebrzyszyn, Szydłowiec, Tomaszów, Włoszczowa, Wierzbnik, Zamość.

Zasadnicze postanowienia.

Zasadnicze postanowienia rozporządzenia podają:

Wojskowy generał-gubernator jest upoważniony zakres ważności tego rozporządzenia rozszerzyć także na inne miejscowości, albo poszczególne miejsca, wymienione powyżej wyłączyć z zakresu ważności tego rozporządzenia i podporządkować je pod samorząd miejski dla miast: Kielce, Lublin, Piotrków i Radom. Każda z tych miejscowości tworzy własną gminę miejską.

Obszar miejski, jeżeli nie pokrywa się z obszarem gminnym, będzie określony rozporządzeniem wojskowego generał-gubernatorstwa.

Wojskowe gen.-gubernatorstwo jest upoważnione części obszaru kraju wyłączyć z obszaru miejskiego, albo też obszar miejski rozszerzyć na części obszaru innych gmin.

Prawno-publiczne ograniczenia wolności rozporządzenia gruntami włościańskiemi (grunta ukazowe) zostają przez wciągnięcie odnośnej nieruchomości do obszaru miejskiego zniesione.

Członkami gminy miejskiej są wszyscy, posiadający przynależność państwową w Królestwie Polskiem i mający w obszarze miasta swą zwykłą siedzibę. Przynależni do austro-węgierskiej armii lub do sprzymierzonych armij, oraz zajęci w austro-węgierskim zarządzie wojskowym, którzy mają w obszarze miasta swoją urzędową siedzibę, nie są członkami gminy, i są wolni od wszelkich ciężarów gminnych.

Zastępstwo gminy miejskiej należy do Rady miejskiej.

Rada miasta.

Rada miasta składa się w miastach o najwyższej ludności 10.000 z 24, w miastach o ludności ponad 10.000 z 32 radców miejskich. Radców tych wybierają członkowie gminy według postanowień tego rozporządzenia i specyalnych ordynacyj wyborczych. **Zarząd gminy miejskiej spełnia magistrat.**

Magistrat.

Magistrat składa się z burmistrza, zastępcy jego i 4 asesorów. Członków magistratu wybiera Rada miasta. Burmistrzem i tegoż zastępcą może być wybrany wybieralny w jednem z miast Polski, asesorem mający prawo wyboru w tem mieście. Wybór burmistrza i jego zastępcy wymaga potwierdzenia wojskowego generał-gubernatora. Burmistrz ewent. tegoż zastępca jest kierownikiem magistratu i przewodniczącym Rady miejskiej.

Zakres działania Rady miejskiej.

Zakres działania Rady miejskiej obejmuje pieczę nad gospodarskiemi, hygienicznemi i kulturalnemi interesami gminy, a więc przedewszystkiem zarząd własnym majątkiem, ochronę i rozwój handlu i obrotu, zaopatrywanie ludności w środki żywności i w inne konieczne artykuły, sprawa targów, miejskie budownictwo, założenie i utrzymanie dróg i komunikacyj, zaopatrzenie w wodę, zakłady oświetlenia i kanalizacyjne urządzenia, asanacya, założenie i utrzymanie szpitalnictwa, nadzór nad zdrowotnością, piecza nad ubogimi, popieranie oświaty ludowej i t. d. włącznie z policyą miejscową w tych sprawach.

Rada miasta ma podejmować uchwały przy przestrzeganiu istniejących ustaw i rozporządzeń naczelnej komendy armii i generał-gubernii wojskowej, jak i ustawowych zarządzeń c. i k. władz i komend. W obrębie tego zakresu działania przy przestrzeganiu tych przepisów, przysługuje powziętym uchwałom reprezentacyi miasta pełna moc prawna. Niektóre uchwały Rady miasta, jak układanie budżetu gminnego, plany regulacyi miasta, sprzedaż lub obciążenie nieruchomości wymagają zatwierdzenia ze strony c. i k. zarządu wojskowego.

Zakres działania magistratu.

Zakres działania magistratu obejmuje przeprowadzenie uchwał Rady miasta i współdziałanie w zarządzie publicznym w myśl przepisów i rozporządzeń naczelnej komendy armii i wojskowej gen.-gubernii, oraz każdorazowych zarządzeń c. i k. zarządu wojskowego.

Prawo wyborcze.

Prawo wyborcze zawisłe jest od następujących wymagań: ukończony 25 rok życia, męska płeć, pełne używanie praw obywatelskich, przynależność państwowa do Królestwa Polskiego, zwyczajne zamieszkanie w obszarze miasta przynajmniej przez rok od dnia rozpisania wyborów, nieskazitelność.

Wojskowa generał-gubernia może wykluczyć od prawa wyborczego osoby zakłócające publiczny porządek przez wrogie zachowanie się wobec austro-węg. monarchii lub narodu polskiego, przez działalność agitatorską lub rozszerzanie niepokojących pogłosek.

Wybieralnym jest każdy, kto ma czynne prawo, kto włada polskim językiem w mowie i piśmie i ukończył 30 rok życia.

Kurye wyborcze.

Dla dokonania wyboru Rady miejskiej zostaną wyborcy podzieleni na **cztery kurye**, z których każda w miastach z ludnością do 10.000 wybiera **sześciu radców miejskich i sześciu zastępców**, a w miastach ponad 10.000 ludności ośmiu radców i tyluż zastępców. Przy pewnych zaś warunkach mają prawo wyborcze także osoby prawnicze, osoby poniżej 25 lat życia, kobiety i t. d., które jednak mogą je wykonywać tylko przez zastępców. Reprezentacya miasta i zarząd miasta (Rada miasta i magistrat) są uprawnione do wykonywania swego urzędu **przez trzy lata**, licząc od dnia ogłoszenia wyniku wyborów.

Język urzędowy.

Językiem urzędowym Rady miasta, magistratu jak i wszystkich ich organów jest język polski. Wszystkie gminy miejskie muszą jednak brać pod obrady także pisma w języku niemieckim, a gminy miejskie w obwodach Chełm, Hrubieszów i Tomaszów także w języku ukraińskim.

Ślubowanie.

Burmistrz przy przekroczeniu przekazanych mu zarządzeń może w miejsce komendanta obwodowego zagrozić i skazać na grzywnę do 200 koron i na karę aresztu do 14 dni. Burmistrz, jego zastępca i asesorowie przy podjęciu urzędu składają na ręce komendanta obwodowego lub tegoż zastępcy ślubowanie przez podanie ręki, że obowiązki swe będą wiernie wypełniali, że będą postępowali według prawa, słuszności i sumienia i poświęcą swą pracę dobru gminy. Radni miejscy składają to samo ślubowanie na pierwszem posiedzeniu, w którem biorą udział, w ręce przewodniczącego. Komenda obwodowa ma nad tem czuwać, aby Rada miasta i magistrat nie przekroczyły swego zakresu działania i by swe obowiązki sumiennie spełniały.

Służące publicznym interesom zadania gminy może wojskowy gen.-gubernator, a w ważnych wypadkach komenda obwodowa każdego czasu powierzyć organom c. i k. zarządu wojskowego. To postanowienie nie ma zastosowania do zarządu majątkiem gminy. Przeciw wszelkim zarządzeniom komendy obwodowej przysługuje reprezentacyi miejskiej i zarządowi miasta odwołanie do wojskowej gen.-gubernii.

To rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 listopada b. r.

Ordynacya miejska dla miast Kielce, Lublin, Piotrków i Radom.

Rozporządzeniem N. K. A. z dnia 18 bm. została dla polskiego obszaru okupacyjnego wydana ordynacya miejska dla tych miast. Ordynacya ta zawiera następujące postanowienia:

Wojskowa gen.-gubernia jest uprawnioną rozszerzyć moc obowiązującą tej ordynacyi także na inne miasta. Każde z tych miast tworzy odrębną gminę miejską. Gener. wojsk. gubernia jest uprawniona wiejskie obszary wyłączyć z terytoryum miasta lub rozszerzyć obszar miasta na terytorya innych gmin. Prawno publiczne ograniczenia wolności rozporządzania gruntami wiejskimi (grunta ukazowe) znosi się przez wciągnięcie tych nieruchomości do obszaru miasta.

Członkami gminy miejskiej są wszyscy, mający przynależność państwową w Królestwie Polskiem i mający osiedlenie w obrębie miasta.

Reprezentacya gminy miejskiej przysługuje Radzie miejskiej, składającej się w miastach do 80.000 ludności z 50, w miastach z ludnością ponad 80.000 mieszkańców z 60 radców miejskich. Radnych miejskich wybierają członkowie gminy w myśl tego rozporządzenia i specyalnych ordynacyj wyborczych. Zarząd gminą miejską należy do magistratu. Magistrat składa się z prezydenta miasta a w miastach z ludnością do 80.000 z sześciu, zaś z ludnością ponad 80.000 mieszkańców z 8 rajców (Ratsherren). Członków magistratu wybiera rada miasta. Prezydentem miasta lub wiceprezydentem może być wybrany kto jest wybieralnym w jednem z miast Polski, rajcą zaś kto jest wybieralny w odnośnem mieście. Wybór prezydenta miasta i wiceprezydenta wymaga zatwierdzenia generał-gubernatorstwa. Prezydent miasta, a w razie przeszkody z jego strony naprzód pierwszy a potem drugi wiceprezydent, jest kierownikiem magistratu i przewodniczącym Rady miasta.

Zakres działania Rady miasta obejmuje pieczę nad sprawami w zakresie tym samym, jak podaje ordynacya miejska dla 34 miast. To samo odnosi się do zakresu działania magistratu, prawa wyborczego, trzechletniego trwania funkcyonowania Rady miejskiej i magistratu, języka urzędowego polskiego i co do obowiązkowego traktowania pism w języku niemieckim.

Celem wyboru Rady miasta zostaną wyborcy podzieleni na **pięć kuryj**, w których każda w miastach o ludności do 80.000 wybiera 10 radnych miejskich i tyluż zastępców, w miastach ponad 80.000 mieszkańców, 12 radnych i tyluż zastępców. Prezydent miasta, wiceprezydent i rajcy składają ślubowanie przy podjęciu urzędu w ręce generał-gubernatora lub tegoż zastępcy a radcy miejscy w ręce przewodniczącego.

Identyczne z poprzedniemi są również przepisy co do przestrzegania przez komendę obwodową, aby Rada miasta i magistrat nie przekroczył swego zakresu działania, oraz możności powierzenia każdego czasu organom zarządu wojskowego zadań gminy, służących publicznym interesom, jak i co do prawa odwołania się od zarządzeń komendy obwodowej do wojskowej generał-gubernii.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 października 1916 r.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 29 sierpnia.

Tanie kuchnie wojenne w Krakowie. Wczoraj po południu odbyła się w magistracie konferencya prezydyalna w sprawie utworzenia kuchni wojennych w Krakowie. Jak wiadomo, gmina krakowska podejmuje akcyę celem utworzenia kuchni wojennych dla warstw średnich, popierania już istniejących, przez komitety, względnie przez gminę utworzonych kuchni tanich, udzielania darmo obiadów ubogim dzieciom szkolnym, wskazanym przez dyrekcyę szkół, dostarczania obiadów małym dzieciom w ochronkach, wreszcie udzielania obiadów osobom, niezdolnym do pracy, wskazanym przez biura Komitetów obywatelskich

Gmina na razie projektuje s z e ś ć k u c h n i p o w s z e c h n y c h; mają one być wprowadzone w życie stopniowo w miarę potrzeby.

Kuchnie powszechne wydawać będą obiady bezmięsne, lub z mięsem, w z a s a d z i e d o d o m ó w, a wyjątkowo do spożycia na miejscu. — Cena obiadów bezmięsnych, złożonych z zupy i jarzyny, lub leguminy (250—300 gramów), wynosić będzie w zasadzie 55 hal., z czego na zupę w ilości ½ litra, gotowaną na mięsie, lub na kościach, przypadać ma 20 hal., zaś na leguminę, lub jarzynę, 35 hal. Obiady mięsne różnić się będą od poprzednich przez dodanie potrawy mięsnej w cenie 40 hal. W dni bezmięsne wydawane będą tylko obiady bez mięsa. W kuchniach w miarę potrzeby wydawane będą i kolacye, złożone z jednej potrawy, bezmięsne po 35 hal., z mięsem po 55 hal. Skład obiadu ogłaszany będzie codzień w oknie kuchni. Ponadto we wszystkich kuchniach wydawaną będzie herbata osłodzona czysta, z cytryną, lub z mlekiem, w cenie 4—8 hal, na śniadanie, jak i do obiadu, oraz do kolacyi.

Bliższe szczegóły będą dzisiaj na posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej uchwalone i ustalone.

W sprawie sprzedaży mięsa i tłuszczów w związku z nową taryfą, otrzymujemy z miasta następujące uwagi:

Nowo wprowadzona taryfa maksymalna na mięso i tłuszcze, zrównała ceny krakowskie w tym dziale z cenami stolicy monarchii — Wiednia. Uwzględniła ona żądania panów rzeźników i masarzy, zgodnie z kalkulacyą na targu bydła i nierogacizny; publiczność będzie płacić na każdym artykule znaczne podwyżki, wynoszące n. p. przy słoninie (2 K 52 hal. na 1 klg.) 33%; najwyższe podwyżki okazują się przy tych artykułach, które wszyscy, nawet najbiedniejsi, kupować muszą — przy tłuszczach wieprzowych. Publiczności oczywiście nie pozostaje nic innego, jak zastosować się do tych cen, które zresztą równe będą mniej więcej cenom w całym państwie i uzasadnione są do pewnego stopnia chwilową sytuacyą gospodarczo-handlową, uznaną przez komisyę aprowizacyjną rady miejskiej.

Wobec tej nowej taryfy, zabezpieczającej interesa handlujących przy nowej konjunkturze, publiczność ze swej strony także ma prawo żądać zabezpieczenia swoich interesów, przy jakości i sprzedawaniu towaru przy nowych wyższych cenach. Tyczy się to zwłaszcza sklepów i wyrobów masarskich, co do których niema obecnie prawie żadnych norm, a tymczasem stosunki u nich oddawna domagają się wglądnięcia i kontroli ze strony czynników powołanych. Przedewszystkiem więc masarnie mają być pouczone, że n. p. s ł o n i n y nie mają sprzedawać, jak to się dzieje obecnie w niektórych wędliniarniach, z tak grubą warstwą soli, że waga jej dochodzi do 25% wagi ogólnej sprzedawanego towaru, co zwłaszcza uboższym, kupującym niewielkie ilości, daje się we znaki. Następnie powinny być jakieś normy i kontrola nad jakością wyrobów masarskich, która bardzo się pogorszyła. Obecnie n. p. taryfa wymienia i poprzednia wymieniała tylko „kiełbasę siekaną" po jednej cenie; tymczasem we wszystkich masarniach sprzedaje się po wyższej cenie kiełbasę siekaną „lepszą" (tej jakości co dawna zwykła), podczas gdy po cenie taryfy sprzedawana jest kiełbasa siekana rzeczywiście „gorsza" i to bardzo gorsza — wyrabiana Bóg wie z czego i cuchnąca zepsutem mięsem nawet wtedy, kiedy się ją bierze z masarni jeszcze gorącą.

To są tylko przykłady; pogorszyła się stanowczo jakość wszystkich wyrobów masarskich — sławiona dawniej dobroć krakowskich wędlin należy już prawie od początku wojny do legend i spada coraz niżej. Ale teraz, kiedy nietylko smakowitość ale zdrowotność krakowskich wyrobów masarskich zaczyna szwankować, konieczną się staje jakaś ingerencya w tę sprawę władz, przedewszystkiem gminnych. Tej opieki mają się prawo domagać konsumenci, zwłaszcza obecnie, po zaprowadzeniu wyższych cen.

Turcy w Krakowie. Od pewnego czasu żołnierze i oficerowie tureccy są w naszem mieście codziennymi gośćmi. Wczoraj znowu większy oddział żołnierzy przemaszerował ulicami Krakowa, a grupa oficerów tureckich zwiedzała pamiątki krakowskie, wieczorem zaś spacerowała po linii A-B. Oficerów było można łatwo rozpoznać w tłumie po charakterystycznych wysokich barankowych czapkach i guzikach, ozdobionych półksiężycem i gwiazdą.

Ś. p. Ludwik Morelowski. O zmarłym w ubiegłym tygodniu ś. p. Ludwiku Morelowskim, nadsyła nam kilka uzupełniających słów nekrologu dr Franciszek Bylicki:

Jeżeli ludzie dochodzą często przebojem do znacznych stanowisk, to ś. p. Ludwik Morelowski był typowym tego rodzaju ludzi przykładem. Ze zdolnościami, energią i pracą, łączył miłość i dobroć i te dwie gwiazdy wiodły go przez życie. Urodzony w Krakowie, tu przeżył lat 71. Tu kończył szkoły przygotowawcze i ówczesną technikę. Gdy jednak zawód techniczny nie odpowiadał ani zdrowiu, ani siłom, wstąpił do banku dla handlu i przemysłu, gdzie dosłużył się stanowiska dyrektora. Ostatnie lata przeżył w Krakowie jako emeryt. Pod jednym względem był ś. p. Ludwik Morelowski typem wyjątkowym. Był to talent muzyczny, w całem tego słowa znaczeniu, bo talent gotowy, który do końca pozostał w pewnych granicach, ale świadczący jak najlepiej. Jako pianista, miał ś. p. Ludwik, przed kilkudziesięciu laty, wielkie powodzenie; ale skromność wrodzona, obok wielkich od siebie wymagań, kazała mu poprzestać na amatorstwie. Jako kompozytor, znanym był w Krakowie. Utwory jego, wyłącznie na fortepian, w niewielkich formach, odznaczają się niezwykłem odczuciem tego instrumentu. Wykwintne, szlachetne, są w stanie dziś jeszcze zainteresować wybrednego pianistę, i mogą zająć na koncercie wybredną publiczność. Długie lata chował te utwory. Dopiero za namową przyjaciół, a szczególnie brata swego, zmarłego przed pół rokiem w Krakowie, ś. p. Juliana, zdecydował się na wydanie. Wyszły one, wydane przez krakowską firmę księgarską, Piwarskiego.

Zamiast zdawkowego nieraz zakończenia wspomnienia pośmiertnego, niech mi będzie wolno zakończyć tych kilka wierszy, szczerą prośbą do ludzi muzykalnych, aby zechcieli przejrzeć tych utworów kilkanaście, a znajdą bezwątpienia wiele w nich piękności i niezwykłej wartości.

Z teatru miejskiego im. Jul. Słowackiego. Skompletowany już całkowicie ensemble artystek i artystów teatru im. Juliusza Słowackiego na sezon 1916/17 jest następujący: panie: Konstancya Bednarzewska, Zofia Czaplińska, Helena Czarnecka, Jadwiga Drzewiecka, Helena Górska, Alina Gryfiez, Wanda Jarszewska, Mila Kamińska, Ada Kosmowska, Róża Łuszczkiewicz, Marya Majdrowiczówna, Otylia Slezak, Irena Solska, Helena Zaborska i Janina Zarzycka; panowie: Karol Benda, Wiktor Biegański, Robert Boehlke, Leonard Bończa, Kazimierz Brandt, Bolesław Brzeski, Ferdynand Feldman, Maryan Jednowski, Bolesław Mierzejewski, Zygmunt Noskowski, Wacław Nowakowski, Bolesław Puchalski, Grzegorz Senowski, Stanisław Stanisławski, Wacław Szymborski, Józef Trzywdar, Edmund Weychert i Władysław Żarski. — Nadto do personalu należą pp.: Władysław Bienin, inspicyent, art. malarz Zygmunt Wierciak, dekorator, i Zofia Kuźniewicz, suflerka Inauguracyjne przedstawienie nowego sezonu odbędzie się w sobotę, dnia 2 września, na które przeznaczyła dyrekcya arcydzieła naszego repertoaru klasycznego: »Ciotunię« i »Pana Benetа« Al. hr. Fredry.

P. Zofia Czaplińska, artystka teatru miejskiego powróciła do Krakowa z letnich wywczasów i udzielać będzie, jak w latach poprzednich, lekcyi sztuki dramatycznej dla kobiet i mężczyzn. Adres: ulica Krowoderska, 17, II p.

Wykłady o chorobach wenerycznych. Najbliższe wykłady o chorobach wenerycznych, urządzane przez wydział lekarski uniwersytetu Jagiellońskiego, odbędą się w niedzielę, dnia 3 września, o godzinie 3 po południu w Collegium Novum (uniwersytet przy plantach) i w Zakładzie anatomicznym (ulica Kopernika 12).

Wpisy do szkoły wydziałowej żeńskiej im. Zbig. Oleśnickiego odbywać się będą w budynku św. Rodziny, ulica Pędzichów l. 13, w dniach 29, 30 i 31 sierpnia b. r. od godziny 9—12.

Z krakowskiej gazowni miejskiej otrzymujemy następujące wyjaśnienia w związku z notatką naszą, zamieszczoną w numerze 428 naszego pisma: Powodem opóźnienia instalacyi gazomierzy jest przedewszystkiem brak samych gazomierzy, gdyż metal, potrzebny do ich wykonania, został zarekwirowany, a fabryki, przeciążone innemi dostawami, nie są w stanie gazomierzy, posłanych do naprawy, w krótkim czasie z powrotem odesłać, tem bardziej, że przyrządy te muszą być przez urząd cechowniczy należycie ocechowane, co wymaga także dłuższego czasu. Z tego powodu nie tylko nasza gazownia, ale wogóle wszystkie w Austryi znajdują się w położeniu nader trudnem i manipulują tylko tą ilością gazomierzy, jaką posiadają w swoim magazynie.

Dyrekcya gazowni załatwiała zawsze dotąd życzenia konsumentów prawie odwrotnie i na przyszłość z pewnością tak postępować będzie, liczy jednak w dzisiejszych ciężkich warunkach i braku sił roboczych, oraz wszelkich materyałów na wyrozumiałość konsumentów, tem bardziej, że dotąd nie było podstaw do skarg. Na dowód niech posłuży rok przeszły, kiedy po powrocie konsumentów z ewakuacyi trzeba było w przeciągu kilku miesięcy zmonotować kilka tysięcy gazomierzy, a gazownia temu zadaniu sprostała.

Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza. — Przed kilku dniami aresztowała policya krakowska 22-letniego Franciszka Zycha, słynnego włamywacza, który zbiegł przed dwoma miesiącami z więzienia w Mirowie na Morawach w towarzystwie pięciu innych złoczyńców, gdzie odsiadywał karę 5-letniego więzienia za zbrodnie kradzieży. Przy aresztowanym włamywaczu znaleziono 300 koron; była to reszta gotówki z kradzieży, dokonanej w Praterze wiedeńskim. Zycha odstawiono do sądu karnego, skąd pod eskortą żandarmską przewieziono go z powrotem do Mirowa.

Z Królestwa Polskiego.

Kalisz. (Regestracya strat wojennych). Zorganizowanu tu 4 komisye okręgowe, które podzieliły między siebie przedewszystkiem najbardziej dotknięte zniszczeniem śródmieście, a w następstwie rozszerzą działalność swą i na pozostałe dzielnice miasta. Organ łączny 4-ch komisyj stanowią ich wspólne posiedzenia z udziałem t. zw. „Delegata" Głównej komisyi szacunkowej, jako osoby stojącej na czele całej sprawy regestracyi w Kaliszu. Przy delegacie urzęduje specyalny sekretarz oraz skarbnik połączonych komisyj. Współpracownik wydziału regestracyi strat wojennych przy Radzie głównej opiekuńczej, p. Leon B a b i ń s k i, udał się dnia 12 sierpnia r. b. do Kalisza, celem poprowadzenia kursów przygotowawczych dla sekretarzy tamtejszych komisyj szacunkowych.

Biura komisyj kaliskich są już czynne i przyjmują deklaracye. Oprócz wykładów p. Babiński dnia 15 sierpnia wygłosił odczyt bezpłatny dla ludności Kalisza na temat „O konieczności regestrowania strat wojennych".

Korespondencya z zagranicą. „Kuryer warszawski" donosi: W korespondencyi z państwami neutralnemi oraz z państwami nieprzyjacielskiemi dotychczas pośredniczyło skutecznie „Towarzystwo opieki wojennej oraz korespondencyjne w Sztutgarcie". W Warszawie zorganizowało na większą skalę oddział korespondencyjny ruchliwe polskie Towarzystwo niesienia pomocy ofiarom wojny przy ulicy Hortensyi nr. 7, które załatwiało za pośrednictwem biura sztutgarskiego znaczną korespondencyę między Warszawą i specyalnie Rosyą, informując tym sposobem licznych rodaków, przebywających w Rosyi, o ich rodzinach, pozostałych w Królestwie Polskiem.

Z rozporządzenia władz, całą korespondencyę między Polską a zagranicą, tak neutralną, jak nieprzyjacielską, wstrzymano; wszelkie przesyłki do Towarzystwa w Sztutgarcie od kilku dni są zwracane. Tym sposobem obecnie korespondować można jedynie z Niemcami i Austryą oraz z okupacyami niemiecką i austryacką. Bez zmiany pozostaje także korespondencya z Ameryką dla osób potrzebujących pomocy materyalnej od krewnych w Ameryce, na zasadzie przepisów z dnia 10 lutego 1916 roku.

Warszawa walczy ze spekulacyą żywnościową. Wybrana przez Radę miejską komisya do walki z lichwą żywnościową, przystąpiła do nakreślenia programu swych prac, który ustaliła, jak następuje: 1) Zapoznanie się z działalnością sekcyi żywnościowej magistratu oraz innych organizacyi apro-

wizacyjnych miejskich, celem zbadania, w jakim stopniu działalność tych organizacyi zapobiegała i zapobiega nadmiernemu podnoszeniu cen i spekulacyi. 2) Zaprojektowanie reform i nowych zarządzeń, zmierzających do skuteczniejszego przeciwdziałania drożyźnie i spekulacyi. 3) Zaprojektowanie organizacyi stałej kontroli i inspekcyi handlu artykułami pierwszej potrzeby. 4) Obmyślenie sposobów szerokiego stosowania represyi karnej przeciwko lichwie, wyzyskowi i spekulacyi artykułami pierwszej potrzeby. 5) Odwołanie się do obywatelskiego ogółu i prasy o współdziałanie w sprawach przez komisyę podjętych.

Następnie członkowie komisyi podzielili pomiędzy siebie przedwstępną pracę informacyjną i będą się zapoznawali z działalnością różnych działów Sekcyi spożywczej, jakoteż z zakresem działania policyi targowej. Na najbliższem posiedzeniu nastąpi wybór 6-ciu obywateli z poza Rady i magistratu, dla uzupełnienia składu komisyi.

Nowy gmach poczty w Warszawie. „Kuryer polski" donosi: Nowy gmach poczty na placu Wareckim, jest już na ukończeniu, a obecnie przyspieszono roboty nad wykończeniem wewnętrznem gmachu nowej poczty na placu Wareckim, w celu oddania gmachu do użytku publicznego w początku października. Górne pomieszczenia gmachu są już zupełnie wykończone i w niektórych z nich przystąpiono do wykonywania urządzeń wewnętrznych. W dolnym gmachu, przeznaczonym dla publiczności, prowadzone są roboty malarskie, kowalskie i stolarskie. Dla tej części gmachu umeblowanie będzie sprawione nowe; pozostałe zaś liczne biura, ekspedycye i wydziały umeblowane będą meblami, pozostałemi po poczcie rosyjskiej. W nowym gmachu będzie również urządzony lokal dla głównej dyrekcyi poczt w general-gubernatorstwie warszawskiem, mieszczącej się obecnie przy ulicy Długiej, w gmachu b. sądu handlowego.

Na wykończenie nowego gmachu poczty, Zarząd miejski wyznaczył ze swej strony 120.000 mrk., płatnych w trzech ratach po 40.000 mrk.

Ze świata.

Jeńcy polscy na dzieci w Warszawie i Łodzi. Polacy oficerowie z armii rosyjskiej, będący w niewoli w Niemczech w obozie jeńców w Dolnholm, zebrali wśród siebie 214 marek, przeznaczając 107 marek dla ubogich dzieci w Warszawie i takąż sumę dla dzieci w Łodzi.

Uchodźcy z Wołynia w Niemczech. „Taegliche Rundschau" pisze: „Część uchodźców z Wołynia, którzy zbiegli przed wtargnięciem Rosyan, znalazła schronienie w Szlezwiku i Holsztynie. Od kilku dni przychodzą pociągi specyalne z uchodźcami wołyńskimi których rozsyła się w wiejskich okręgach prowincyi i używa do robót przy żniwach. Są oni, przy braku sił roboczych, przez rolników bardzo mile widziani i przyjmowani wszędzie bardzo serdecznie; doznają też jaknajwiększej pieczołowitości. Uchodźcy przyprowadzają z sobą dużo koni, które zdołali uratować przed mordującem i palącem żołdactwem rosyjskiem. Konie sprzedaje się, na życzenie i na rachunek właścicieli, rolnikom w Szlezwiku i Holsztynie; za sztukę osiąga się aż do 2.300 marek".

Dziennik niemiecki nie wspomina o narodowości tych uchodźców. Niektóre dzienniki żargonowe donosiły swego czasu, że wśród zbiegów, przeważają żydzi.

Odznaczenia. Kapitan 19 p. p. obrony krajowej Jan Pilarz, odznaczony »Signum laudis« za waleczność, otrzymał obecnie niemiecki Żelazny Krzyż.

Krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną w uznaniu znakomitej służby otrzymał st. lekarz sztabowy w stanie spoczynku dr Józef Unger w szpitalu twierdzy Nr 3 w Krakowie.

Stanisław Löwenstein, syn posła dra N. Löwensteina, porucznik rezerwowy 13 pułku ułanów, otrzymał ponowne najwyższe pochwalne uznanie.

Najwyższe pochwalne uznanie otrzymali: kapitan Tytus Wiśniowski w 13 batalionie strzelców; kapitan Karol Matkowski-Bardziejowicz w 11 p. ciężkiej artyleryi polowej; za znakomitą służbę st. lekarz sztabowy I. klasy dr Leopold Szyjkowski przy dywizyi piechoty; porucznik rezerwowy Ferdynand Kowalski w 12 p. dział polnych; złoty krzyż zasługi na wstędze medalu za waleczność otrzymali: kapral Jan Zarzycki w 13 p. p.; chorążowie sanitarni: Stefan Krudowski i Edward Ringer — obaj w 56 p. p.; podporucznik w rezerwie Wacław Szantroch przy oddziale telefonów.

Niemiecki Żelazny Krzyż II. klasy otrzymali: pułkownik Legionów Polskich Bolesław Roja, oraz kapitan sztabu generalnego Włodzimierz Zagórski, były szef sztabu Polskich Legionów; rotmistrz Wawrzyniec Lobuczewski w 1 pułku ułanów obrony krajowej; oficer Legionów Polskich Wojciech Fyda; kapitan Artur Wimmer w 16 p. p. obrony krajowej.

Najwyższe pochwalne uznanie otrzyymali: porucznik Gustaw Duniecki w 106 p. rezerwowym haubic polowych: porucznik Fr. Starzyński w warsztatach etapawych trenu; porucznik audytor dr Józef Brzeski przy sądzie polowym komendy miejskiej.

Złoty krzyż zasługi z koroną otrzymał inżynier Józef Paździora w szybie »Janina« w Libiążu.

Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymał Fr. Prokop w Libiążu; srebrny krzyż zasługi otrzymali: Jan Siekiera i Paweł Zegarmistrz, obaj w szybie »Janina« w Libiążu.

Z żałobnej karty Legionów. Augustyn Anderla, starszy żołnierz 6 pułku Legionów polskich, zmarł w szpitalu wojskowym w Łagiewnikach. — O zmarłym, który w szeregach towarzyszów broni cieszył się serdeczną miłością, otrzymujemy następujące wspomnienie:

»Legł w cichym grobie, zdala już od walk, a za trumną ni matka, ewakuowana do Czech, ni ojciec, przed synem jeszcze z żalu za nim zmarły, łzy nie uronili. Garść kolegów-legionistów jeno z urzędu odprowadziła go na cmentarz. I dwie pielęgniarki, dawne jego opiekunki w szpitalu IV., które on »siostrami« nazywał. Cichy i bezbrzeżnie smutny był ten jego pogrzeb, jak cichym i smutnym jego żywot młody. Zdało się, że kiedy na grób jeszcze otwarty deszcz ulewny nagle spłynął, że to niebo samo nad nim zapłakało...

Pochodził ze Stryjskiego i był synem leśniczego. We Lwowie się kształcił i tam już przed wojną do drużyny strzeleckiej należał; a kiedy po inwazyi rosyjskiej Lwów był wolny, wstąpił do Legionów. Był starszym żołnierzem 6 pułku 4 batalionu. Podczas walk pozycyjnych pod Optową na Wołyniu ranny, przybył pod koniec lutego do Krakowa, by tu, w szpitalu legionowym, odzyskać zdrowie i siły. Już ich nie odzyskał. Cicho i bez skarg leżał na swem łożu, nie gniewając się na kolegów za głośne rozmowy i śmiechy, choć sam w nich udziału brać nie mógł. Kula moskiewska uszkodziła mu bowiem podniebienie i krtań — mówił tylko szeptem. Cztery miesiące przebył w szpitalu, trawiony gorączką, spokojny, cichy, bez skarg... Jako inwalidę odesłano go do szpitala w Łagiewnikach. Tam zmogła go śmierć. Pochowano go na cmentarzu w Podgórzu.

Niechaj to moje wspomnienie, żołnierzu polski, starczy ci za łzy i żale, których przy trumnie nie miałeś«! *I. Sing.*

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Legiony: W. S. 100 K.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach: Tow. wzajemnej pomocy urzędników magistratu 50 K zamiast wieńca na trumnę kolegi ś. p. Jana Golińskiego; za pośred. tow. Tora członkowie komisyi egzaminacyjnej czeladniczej: Emanuel Glaser i Józef Gartenbergier 20 K.

Na ogólne cele opieki nad legionistami (pod zarz. N. K. N.): Edwardowie Bielscy 5 K zamiast podziękowań za życzenia otrzymane w dzień zaślubin.

Na Czerwony Krzyż: Franciszek Leszczyński z Rzeszowa 32 K jako resztę za sprzedane bilety na koncert Pepy Barionia.

Ślub p. Józefa Szymańskiego, pomocnika art. fort., z p. Kazimierą Czubówną, nauczycielką, odbył się dnia 26 sierpnia 1916 r. o godz. 9 rano w kościele św. Anny w Krakowie. Związek małżeński pobłogosławił ks. prałat Bernacki z Tarnowa w asystencyi OO. Reformatów: Atanazego Matlaka i Ambrożego Jakubowskiego. 6370

Róża Wichner
Józef Stern
zaślubieni
w sierpniu 1916 roku.
KRAKÓW-PODGÓRZE. KRZESZOWICE.

Repertoar miejskiego teatru w Krakowie im. Jul. Słowackiego.

W sobotę, dnia 2 września: »Ciotunia« i »Pan Benet«, komedye Al. hr. Fredry.

W niedzielę, dnia 3 września: po południu o godzinie 3½: »Gęsi i gąski«, komedya M. Bałuckiego; wieczorem: »Ciotunia« i »Pan Benet«.

Zmarli:

Zofia Michalska, wdowa po dyrektorze Kasy oszczędności w Dobczycach, zmarła w dniu 25 b. m. w Rabce, przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbył się w Rabce.

Wojna.

Rozkaz do armii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

Wczoraj wydany został następujący rozkaz naczelnej komendy armii:

Żołnierze, towarzysze broni Kazałem was zawiadomić, że w szeregu naszych nieprzyjaciół wyłonił się nowy wróg: królestwo rumuńskie.

Wasz szczery duch żołnierski odpowie na napad rabusiów odpowiednią miarą pogardy. W minionych latach przebyliśmy niejedną ciężką godzinę. Także i te nowe zapasy z honorem przewalczymy, wierni naszej przysiędze, złożonej na chorągwie naczelnego wodza.

Bóg z wami.

Arcyksiążę Fryderyk, marszałek polny.

Wojna z Rumunią a zaopatrzenie gospodarcze Niemiec.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 29 sierpnia.

Omawiając oddziałanie gospodarcze wojny z Rumunią, stwierdzają dzienniki, że **Niemcy w sprawie zaopatrzenia się w środki żywności wskutek wypowiedzenia wojny przez Rumunię zupełnie się nie znalazły w kłopocie**, ponieważ wypracowany plan gospodarczy na lata 1916/17 w niczem nie był zawisły od uwzględnienia dowozu z Rumunii.

Wezwanie poddanych rumuńskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

»Korrespondenz Wilhelm« donosi:

Wszyscy poddani państwa rumuńskiego bez wyjątku zostali wezwani, by w ciągu 48 godzin zgłosili się osobiście w komisaryacie policyi swego obwodu i przynieśli swe dokumenty osobiste i papiery ze stanem rodziny.

Urlop ministra spraw wewnętrznych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

»Wiener Zeitung« ogłasza następujące pisma odręczne monarchy:

Kochany hrabio Stuergkh!

Na wniosek pana udzielam memu ministrowi spraw wewnętrznych Konradowi Księciu Hohenlohe-Schillingfuerst, uproszony przez niego ze względu na stan jego zdrowia urlop w rozmiarach koniecznych aż do jego zupełnego wyzdrowienia, przy zwolnieniu go z kierownictwa spraw.

Równocześnie na czas tego urlopu oddaję kierownictwo tego ministerstwa przydzielonemu czasowo do mego ministerstwa spraw wewnętrznych namiestnikowi Górnej Austryi, tajnemu radcy Erazmowi bar. Handlowi.

Wiedeń, 27 sierpnia 1916.

Franciszek Józef mp.
Stuergkh mp.

Kochany ks. Hohenlohe-Schillingfuerst!

Na wniosek mego prezydenta ministrów udzielam panu uproszony ze względu na stan zdrowia urlop na czas konieczny do pańskiego zupełnego wyzdrowienia, przy zwolnieniu pana z kierownictwa spraw urzędowych. Równocześnie poruczam na czas pańskiego urlopu kierownictwo mego ministerstwa, stojącemu obecnie w mem ministerstwie spraw wewnętrznych w służbie namiestnika Górnej Austryi, tajnemu radcy Erazmowi bar. Handlowi. Wyrażam panu jak najlepsze me życzenia najrychlejszego pańskiego wyzdrowienia.

Wiedeń, 27 sierpnia 1916.

Franciszek Józef mp.
Stuergkh mp.

Powyższe zarządzenie wywołane zostało faktem, że minister spraw wewnętrznych Konrad ks. Hohenlohe w ubiegłym tygodniu zaniemógł, jak się zdaje, wskutek przepracowania. Niedyspozycya objawia się w afekcyi serca i afekcyi gastrycznej, co pociągnęło za sobą ogólny spadek sił fizycznych. Ponieważ stan ks. Hohenlohego — zdaniem lekarzy — dla wyzdrowienia wymaga czasowego bezwarunkowego spoczynku przy zupełnem wstrzymaniu się od spraw urzędowych, jakoteż kuracyi kąpielowej, musiano na ten czas postarać się o pełne zastępstwo jego w urzędowaniu.

Minister spraw wewnętrznych, jak słychać, dla odbycia tej kuracyi w najbliższych dniach udaje się do Maryenbadu.

Odznaczenie hr. Paara i bar. Bolfrasa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

»Streffleurs Militärblatt« donosi:

Jego ces. Mość raczył najłaskawiej wystosować następujące pisma odręczne:

Kochany generale-pułkowniku hr. Paar!

W najgorętszem wdzięcznem uznaniu Pańskich pełnych oddania usług, położonych przez długi szereg lat około mej osoby, wyrażam Panu moje szczególne pochwalne uznanie.

Wiedeń, 25 sierpnia 1916.

Franciszek Józef mp.

Kochany generale-pułkowniku bar. Bolfras!

W najgorętszem wdzięcznem uznaniu Pańskiej wybitnej służby podczas wojny, jako szefa mojej kancelaryi wojskowej, wyrażam Panu moje szczególne pochwalne uznanie.

Wiedeń, 25 sierpnia 1916.

Franciszek Józef mp.

Konfiskata Palazzo di Venezia.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Medyolan, 29 sierpnia.

»Corriere della Sera« pisze, że zabranie austro-węgierskiego pałacu ambasady jest wynikiem ogólnego żądania, aby w sercu Włoch nie ścierpiano dłużej symbolu tego mocarstwa, które Włochy zawsze zwalczało. Zarządzenie to absolutnie nie narusza przepisów gwarancyjnych. Nienaruszalność obcego zastępstwa dyplomatycznego przy Stolicy apostolskiej nie jest identyczną z prawem majątkowem zastępstwa obcego państwa. Z tego aktu rządu włoskiego, który nic nie ma nic równego w czynach innych prowadzących wojnę państw, należy wnioskować, że także nie należy dłużej zwlekać z konfiskatą nieprzyjacielskiej własności prywatnej.

Zmiany w greckim sztabie generalnym.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Genewa, 29 sierpnia.

Agencya Havasa donosi z Aten:

Szef generalnego sztabu Dusmanis i zastępca szefa Metaxas zostali rozkazem królewskim z swych funkcyj usunięci. Generał Moschopulos, komendant trzeciego greckiego korpusu armii, został zamianowany szefem generalnego sztabu.

Te zarządzenia wywołały wielkie wrażenie.

Ostrzeliwanie Kavali.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 29 sierpnia.

Francuskie sprawozdanie wojskowe donosi z frontu Salonik:

Dnia 25 bm. ostrzeliwały dwa angielskie monitory i jeden angielski krążownik forty Kavalli, które z wyjątkiem jednego fortu były obsadzone przez Bulgarów.

Zjazd francusko-angielski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 29 sierpnia.

(Ag. Havasa). Prezydent Poincaré udał się wczoraj w towarzystwie prezydenta ministrów Brianda, ministra wojny Roquesa i generalissimusa Joffre na front Somme, gdzie spotkał się z generałami Haigem i Fochem. Prezydent, premier Briand, generalissimus Joffre i Roques odwiedzili następnie wojska i obozy.

„Times" o sytuacyi na zachodzie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 29 sierpnia.

Korespondent wojskowy »Timesa« pisze:

Brak nam ludzi i amunicyi. Młode wojska nie są wypróbowane. Przed wiosną nie będziemy należycie uzbrojeni. Dla ofenzywy nad Somme nie byliśmy tak przygotowani, jak tego sobie życzyć należało. Wogóle ofenzywa na całej linii Flandrya—Francya nie mogłaby być podjętą z widokami sukcesu, gdyby armia angielska na północy w ten sam sposób była zaopatrzoną w ciężkie działa, jak armia nad Somme.

Ruch strajkowy w Ameryce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 29 sierpnia.

Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu:

Ponieważ prezydenci kolei odrzucili ostateczne propozycye, uczynione przez prezydenta Wilsona, a także personal kolejowy zajmuje nieprzejednane stanowisko, **istnieje poważne niebezpieczeństwo ogólnego strajku kolejowego.**

Rocznica utworzenia gen.-gub. w Warszawie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 29 sierpnia.

Z okazyi rocznicy założenia general-gubernii warszawskiej odbyło się towarzyskie zebranie oficerów i urzędników sztabu general-gubernii. Przy tej okazyi general-gubernator Beseler wygłosił przemowę, w której powiedział:

Utworzenie general-gubernii przed rokiem oznaczało istotnie postęp w zdobyczach wielkiej wojny, ponieważ przez to wyrażono, żeśmy w tej chwili czuli się panami w tym kraju i mieliśmy uczucie, jakoby obecnie nadszedł termin, w którym Moskal musi usunąć się z kraju i w którym zakwitnąć tu miało nowe życie. Byłe królestwo, Polska kongresowa, była dla nas prowincyą rosyjską, któreśmy zdobyli, a której panowie, jeżeli ich tak chciano nazywać, przez nas z kraju zostali wypędzeni. Dlatego naprzód mieliśmy tu rozkazywać, a przedewszystkiem mieliśmy dbać o to, by kraj ten stał się pewnem oparciem dla naszych na froncie walczących wojsk i byśmy naturalnie także kraj ten, o ile to leżało w naszych siłach i o ile kraj się na to mógł zdobyć, zużytkowali.

Ale też ożywiały nas jeszcze inne uczucia. Kiedyśmy do kraju tego przybyli, wiedzieliśmy dokładnie, że kraj ten musiał przejść ciężkie doświadczenia. Jeszcze unosił się nad krajem dym, jeszcze dyszały pola krwią, jeszcze gorzały wszędzie zabudowania, bo nikczemna ręka przy odwrocie z utraconego kraju próbowała jeszcze według możności kraj ten zniszczyć, po części w szale przeciw znienawidzonemu nieprzyjacielowi, ale w części także z nieokiełzanej nienawiści, jaką ujarzmiciele odczuwają wobec ujarzmionych. Przybyliśmy więc do kraju, potrzebującego pomocy i powiedzieliśmy sobie: O ile możemy i o ile na to pozwalają nam nasze wielkie zadania wobec naszej ojczyzny i naszego wojska, chcemy czynnie temu krajowi dopomódz.

Wiemy dobrze, że nie wszystko, co zdziałała administracya niemiecka, zyskało poklask mieszkańców kraju. Ale nie pytamy o poklask, lecz mieliśmy przed oczyma tylko to, aby spełnić nasz obowiązek, i by jak można z drugiej strony umożliwić to dobre czyny, które możemy przytem oddać krajowi. Podjęliśmy próbę, aby w drodze sprawiedliwego choć także ostrego, a jeżeli było rzeczą konieczną i kategorycznego rządu, po raz pierwszy przekonać kraj, że ma do czynienia nie ze zwycięzcą o sercu zimnem, lecz z zarządcą ojcowskim, pełnym troski. Potem próbowaliśmy przedewszystkiem przywrócić krajowi po 140-letniej niewoli jego narodowość.

Nie jest mojem zadaniem mówić obecnie o tem, co się z tego kraju ma kiedyś stać. Nie wiemy przecież, co się stanie z wojną, gdyż jeszcze wre walka na wszystkich polach. Mogę jednak powiedzieć, że walka Bogu dzięki i z Bożą pomocą bierze taki obrót, że możemy wszędzie spoglądać z pełną nadzieją.

General-gubernator przeszedł następnie do omówienia sytuacyi wojennej i wspomniał o bohaterskich walkach wojsk niemieckich i z nimi sprzymierzonych na Bałkanach, na wschodzie i na zachodzie, jako też o sukcesie floty i jeździe łodzi podwodnej »Deutschland«, poczem powiedział: Możemy z dobrą nadzieją patrzeć w przyszłość. Nie liczba rozstrzyga, ale duch. Jesteśmy przekonani, i niema z pewnością nikogo między nami, któryby nie podzielał tego przekonania, że duch, który kieruje naszem wojskiem i je prowadzi, jest duchem, który kiedyś zapewnić ma na świecie nie myśl nędznego ujarzmienia i wyzysku sąsiadów, ale myśl swobodnego rozwoju ludzkości na wszystkich polach pracy ludzkiej. Znajdujemy się tutaj nie na ziemi niemieckiej, ale na niemieckim terenie wojennym, któryśmy zdobyli i który obecnie dzierżymy bronią w naszem ręku. Kiedyś później wynik wojny da nam prawo i obowiązek postanowienia o tym kraju. Prowadzi nas nasz cesarz.

Mowę swą zakończył gen. Beseler okrzykiem »hurra« na cześć cesarza Wilhelma.

Cesarz Wilhelm o pobycie w Wieliczce.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

Z okazyi obecności cesarza niemieckiego w Wieliczce, minister skarbu Leth, jako szef państwowego zarządu salin, wystosował do cesarza niemieckiego telegram powitalny, na który minister skarbu otrzymał następującą depeszę:

Waszej Ekscelencyi dziękuję za przyjazne powitanie. Moje odwiedziny w starodawnych salinach wielickich pod rzeczowem i uprzejmem kierownictwem ukształtowały się w wielce pouczający i pełen wrażeń pobyt.

Wilhelm I. R.

Zapowiedź podwyższenia podatków.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

Kilka dzienników zapowiada, że minister skarbu w najbliższym czasie wystąpi z zarządzeniami celem dostarczenia nowych dochodów na pokrycie procentów pożyczek wojennych i innych zarządzeń politycznych kredytowych, które na swe pokrycie wymagają okrągło 750 milionów koron. **Zarząd skarbu projektuje zarządzenia podatkowe, a to podwyższenie tak bezpośrednich jak i pośrednich podatków. Podwyższenie bezpośrednie podatków ma nastąpić w drodze dodatków. Nadto ma nastąpić podwyższenie należytości pocztowych i taryf kolejowych.**

»Fremden-Blatt« pisze w tej sprawie: Ludność przejęta koniecznością zabezpieczenia procentów pożyczek wojennych zniesie niewątpliwie przewidziane podatki z tem patryotycznem poczuciem obowiązków, jakie okazywała podczas całej wojny światowej, a które dopiero niedawno z ust monarchy znalazło w tak serdecznych słowach uznanie.

Podatek i dodatki krajowe od piwa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 sierpnia.

„Wiener Ztg" i „Dziennik ustaw państwowych" ogłaszają rozporządzenie cesarskie z dn. 27 b. m. w sprawie zmiany kilku postanowień o podatku od piwa i przekazywaniu dochodów z podatku od piwa krajom. Nowe uregulowanie podatku następuje w ten sposób, że podatek państwowy od d. 1 września b. r. począwszy z 34 hal. od hektara podwyższony **zostaje na 1 K 10 h, a dodatki krajowe od tegoż terminu zostają zniesione i zastąpione przekazaniami.** Krajom reforma ta przynosi pod względem finansowym więcej, aniżeli by one według postanowień zawartych w ustawie krajowej o dodatku mogły żądać. Specyalna wartość ma to uregulowanie dla krajów bezpośrednio przez wojnę dotkniętych, w których konsumcya piwa, a tem samem i dochód z dodatków krajowych od wybuchu wojny znacznie zmalał w porównaniu z innymi krajami.

W Galicyi i na Bukowinie według przyjętego z poprzednich przedłożeń rządowych postanowień dodatki krajowe od piwa, które już przed wojną łącznie ze zniesieniem propinacyi zostały podwyższone z 4 na 8 K od hektolitra, **będą utrzymane w mocy jako dodatki specyalne w wymiarze, odpowiadającym temu podwyższeniu o 4 korony.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 29 sierpnia.

Stosunki sanitarne w monarchii.

Wiedeń. Urzędownie donoszą: W czasie od 13 do 19 bm. stwierdzono w Galicyi 3 zachorowania na ospę w 2 powiatach (2 gminach) u ludności miejscowej, a w innych okręgach administracyjnych 12 zachorowań. W tym samym czasie stwierdzono w Galicyi 53 zachorowań na tyfus plamisty w 11 okręgach (18 gminach) u ludności miejscowej, a w innych okręgach administracyjnych 44 zachorowań.

Pożar w fabryce pirotechnicznej.

Berno. W fabryce pirotechnicznej w St. Denis według doniesienia ag. Havasa wybuchł pożar.

Odpowiedzialny redaktor:
KONSTANTY SROKOWSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†
Dr Władysław Zajączkowski
c. k. notaryusz w Przeworsku
zasnął w Panu dnia 24 sierpnia 1916 r., przeżywszy lat 56.
Pogrzeb odbył się dnia 26 sierpnia b. r. w Przeworsku na cmentarz miejscowy.

†
Zofia Michalska
wdowa po dyrektorze Kasy oszczędności w Dobczycach
opatrzona św. Sakramentami, zmarła w Rabce dnia 25 b. m., przeżywszy lat 64.
Pogrzeb i nabożeństwo żałobne odbyło się dnia 27 b.m. w Rabce.

†
Za spokój duszy ś. p.
Aleksandra Lubicz Czerwińskiego
odbędzie się w pierwszą rocznicę śmierci dnia 30 b. m. o godzinie 10 rano w kościele OO. Reformatów
Nabożeństwo żałobne
na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych Zmarłego. 6327

Podziękowanie.

Za okazane nam szczere współczucie w tak strasznem nieszczęściu, jakie nas spotkało przez nagłą stratę najukochańszej żony, matki i córki, oraz za oddanie zmarłej ostatniej posługi składamy na tej drodze Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Znajomym i P. T. Publiczności serdeczne „Bóg zapłać!"

Walenty Rajca z synami i Krzemieniowie w Nowym Sączu.
6337

Uczeń
VIII klasy gimn., poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod S. Ś. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6323 1 3

Inżynier-chemik
lat 27, wolny od wojska, poszukuje posady w fabryce lub laboratoryum chemicznem. Zgłoszenia pod El. R. przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa, Szczepańska L. 9. 6325

Poszukuję
bardzo spokojnego pokoju lub małego mieszkania. Zgłoszenia pod „Zaraz" do Administracyi „Nowej Reformy". 6328

Przyjmę panienkę z lepszego domu, uczęszczającą do szkoły, z całem utrzymaniem, zapewniając troskliwą opiekę. Floryańska 55, III piętro, 6329

Poszukuję
mieszkania z 4 pokoi z przynal. na parterze lub I piętrze, słonecznego, od 1 października. Zgłoszenia pod B. W. przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 6321 1 3

W szkole
gry na fortepianie Emilii Dzieduszyckiej, Librowszczyzna 7, rozpoczyna się nauka 1 września. Zgłoszenia przyjmuje się od 12—1 i 6—7-mej. 6288

Panienki
uczęszczające do szkół znajdą wygodne pomieszczenie i troskliwą opiekę. Fortepian na miejscu. Wiadomość: ul. Długa 26, I p., na prawo. 6340 1 3

Asystent
farmacyi, Józef Czapelski w Krakowie, ulica Felicyanek 10, I p., obejmie zastępstwo w aptece. 6344 1 3

Lekcyi
udziela uczeń VIII kl. gimnazyaln. Zgłoszenia listowne: W. Leśko, Kraków X, ul. Madalińskiego 17. 6341 1 2

Kilka olejnych obrazów
wybitnych malarzy polskich do sprzedania. Oglądać można od godz. 2—6 po południu. Ul. Powiśle 2, I p., od frontu. 5460 14 0

Z powodu
powołania do wojska, wydzierżawię zaraz dobrze prosperujący zakład fryzyerski. Warunki na miejscu. Józef Kawecki, fryzyer, Jaworzno. 6102 3 3

Nowa Nr 19
Mapa miesięczna
z dokładnem oznaczeniem pozycyi wojsk na terenie rosyjskim, francuskim, włoskim, bałkańskim i w Małej Azyi, wyszła z druku. Za nadesłaniem K 1·—, lub za zaliczką wysyła:
Księgarnia D. E. FRIEDLEINA
Kraków, Rynek 17.
Odsprzedawcom rabat.
6117 7 10

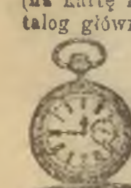
Do sprzedania
dwie dynamo-maszyny do prądu stałego o napięciu 110 wolt. Jedna z tych maszyn o sprawności ca. 27 kilowatów, druga o sprawności ca. 16 kilowatów. Do sprzedania są również dwa motory do gazu ssanego, jeden o sile 30 kp., drugi o 20 kp., wraz z generatorem. — Bliższych szczegółów udzieli Zarząd Grand hotelu. 6044 5 6

Króliki belgijskie
rasowe i niebieskie, do sprzedania. Starowiślna 10. 5926 6 5

Pokoje umeblowane
światło elektr., gaz, łazienki. Kraków, Radziwiłłowska 15. 5666 10 10

1000 wyśmienitych
5-k. kostek rosołowych za 20 kor. sprzedaje za pobraniem z Pragi Fabryka środków spożywczych Müller & Co., Praga VII. 5580 14 16

5 halerzy
(na kartę koresp.) kosztuje mój katalog główny, który wysyłam każdemu na żądanie bezpłatnie.



Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca, Brüx Nr 1353 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwicowy K 6·—, 7·—, 8·—. Z szwajc. kotwicowem wnętrzem Roskopf K 7·—, 8·—, 9·—. Wojenne zegarki pamiątkowe, niklowe lub stalowe K 11·—, 12·—. Wojskowe zegarki radyowe, niklowe lub stalowe K 12·—. Srebrne masywne Roskopf kotwicowe Rem. zegarki K 19·—, 20·—. Budziki, zegary ścienne i stojące w wielkim wyborze po niskich cenach. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka! Wymiana pozwolona lub zwrot pieniędzy. 5553 4 20

W Zakopanem
kupię dom większy lub mniejszy. Zgłoszenia pod L. L. 100 przyjmuje Admin. „N. Reformy" 6332 1 3

Do magazynu
rękawiczniczego, ul. św. Anny 2 potrzebna panna miejscowa, umiejąca po niemiecku. 6[...] 1 3

Maszynę
do pisania kupię zaraz. Zgłoszenia: Ignacy Gebhardt, Kraków-Dębniki, ul. Barska L. 16. 6346 1 2

Panna
władająca dobrze językiem niemieckim, o miłej powierzchowności, potrzebna zaraz do ekspedycyi w cukierni L. Piątkowskiego, Floryańska L. 24. 6347 1 3

Panienka
mogąca udzielać lekcyj gry na fortepianie, potrzebna. Zgłoszenia pod „Lekcya" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6348

Bona
izrael., mówiąca dobrze po polsku i po niemiecku, tudzież umiejąca czytać i pisać po francusku, znająca dobrze rachunki, potrzebna do 3 dziewcząt. Zgłoszenia Jonas Langer, Witów, p. Chochołów (k. Zakopanego). 6334 1 2

Sienniki i pościel
polecają
Zajączek i Lankosz
Kraków, Rynek 46,
Lwów, Rutowskiego 3.
6314 1 0

Księgarnia Polska
w Krakowie, ul. Sławkowska l. 3, dostarcza wszelkich, gdziekolwiek wydanych książek, map, kalendarzy, atlasów, nut, plakiet pamiątkowych i żurnali z możliwą szybkością 6078 5 20

Fortepian
czarny, krótki, oraz jadalnia w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Kremerowska 16, III p., na prawo, między 2—5 popoł. 6113 4 5

Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki itd.
Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 5 koron miesięcznie.
Instytut Ansona
ul. Szewska 17.
6190 3 0

Poszukuje się
w samem Zakopanem kupna rentownej willi, hipot. obciążonej. Zgłoszenia pod J. 300 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6115 3 3

Nauczyciel
przyjmie na stancyę jednego lub dwóch uczniów niższego gimnazyum. Zgłoszenia: Bierczyński, Kraków-Podgórze, Kopernika 4. 6171 4 5

Służący
starszy, żonaty, wolny od wojska, z poleceniami z dobrych domów, poszukuje posady jako kamerdyner na wieś, na ordynaryę lub po kawalersku. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Dąbrówka Starzeńska, p. Dynów. 6191

Po najlepszych cenach
kupuję ubrania używane męskie, damskie i t. p. Korespondentka wysłarcza. M. Schwarz, ul. Józefa 1· 5309 18 20

Kupujcie, póki polecamy!
Radzimy swym Odbiorcom, by porobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej żądajcie próbek. Szczególnie zalecamy zamówić:
6 ręcznie haftowanych, bardzo pięknych koszul damskich, słynnej czeskiej roboty ręcznej, 42 K.
6 koszul męskich, z flaneli lub zefiru, najlepszej jakości, z miarą w szyi 37—47 cm — 50 K.
20 m. pięknej tkaniny bawełnianej nadającej się na wszelką bieliznę, 45 K.
Sztukę 23 m. kolorowej powłoczki na pościel w niebieskie, czerwone lub różowe paski, najlepszego towaru, 118 cm. szerokości 78 K.
6 sztuk czysto-lnianych prześcieradeł z czerwonym szlakiem, 250 cm długich 50 K.
30 m. dobrych resztek zefirów, oksfordów, kanafasów, szyfonów i t. d., 65 K.
Próbki rozmaitych towarów bawełnianych i lnianych za darmo, opłatnie. 2640 72 0
Brasia Krejcar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych Dobruška.

Zdolna hafciarka
poszukuje zajęcia, najchętniej prywatnie. — Zgłoszenia pod „Praca" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6293 4 6

Seminarzystka
z kursem froeblowskim poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod J. M. 24 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6197 2 2

POKOJE
ul. Karmelicka 46, II piętro, na prawo. 5867 7 20

Przyjmę miejsce pianistki do kina lub porządnej kapeli. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" „Dla legitymacyi Nr 10.243". 6121 3 3

5 pokoi
nyża, przedpokój, kuchnia, elektryka, na I piętrze, ul. Jagiellońska 11, od października do wynajęcia. 6227 2 3

Inteligentna wdowa
młoda, z 10-let. córeczką, poszukuje zajęcia; podejmie się wyręczenia pani domu, zajmie się opieką nad dziećmi itd. za małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia list. pod „Inteligentna Nr 10" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 6230 3 3

Makarony 6234 2 10
Marmolady
Miód
Herbatę Cejlońską
poleca
Handel kolonialny
Teofil Nikiel
Kraków, Długa 6.

Uczeń gimn.
znajdzie mieszkanie, opiekę, ew. pomoc w naukach u profesora gimn. Zgłoszenia pod Opieka przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6233 3 3

Rysiowa
wróciła, udziela lekcyj fortepianu po cenach przystępnych. Ul. Felicyanek 7, 1 piętro. Przyjmuje po obiedzie. 6237 2 15

Młoda, zdolna panna
z praktyką sklepową, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia list. pod 6241 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6241 3 3

Panienka
inteligentna, znajdzie wygodne umieszczenie b. tanio w słonecznym frontowym pokoju, ul. Karmelicka L. 31, II piętro, na prawo. 6246 3 3

Kancelarya adwokacka
w większem mieście prowincyonalnem zachodniej Galicyi do objęcia. — Wiadomość w biurze adw. Dra Liebermanna w Krakowie, Rynek gł. l. 14. 6253 2 3

Studentów
z lepszych domów przyjmę pod przystępnemi warunkami, zapewniając rodzicielską opiekę. Pomocy w nauce udzieli prof. gimn. Zgłoszenia pod „Sumienność" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6207

Jest do objęcia
zaraz posada zarządcy dóbr lub ekonoma. Reflektanci zgłaszać się mogą listownie pod „Skrytka pocztowa L. 130". Listy nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 6256 2 2

Dyrektor
szkoły w Krakowie, przyjmie na mieszkanie uczniów szkół średnich z domów zamożnych. Opieka i komfort zapewnione. Zgłoszenia listowne pod Dyrektor szkoły przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6270 2 2

Panna
z ukończoną V klasą wydziałową i dwuklasową szkołą handlową, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego za skromnem wynagrodzeniem; względnie przyjmie trzechmiesięczną bezpłatną praktykę. Zgłoszenia pod „D. E. 20" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6287 2 3

Cegłę doborową
w większej ilości, ma do sprzedania Gmina miasta Wieliczki. 6238 3 5

Używane
wszelkie rzeczy, i garderobę, kupuje Jan Drexler, ul. św. Filipa L. 23, I p. 6259 3 8

Poszukuję
majątku ziemskiego w okolicy górskiej i lesistej. Obszar około 200 morgów z dworem i zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, blizko stacyi kolejowej. — Oferty: Kraków, ul. Blich 4, III p., nadporucznik G. 6231 3 5

Dla agentów i domokrążców
nadarza się dowodnie zarobek 30 do 40 K dziennie przez sprzedaż nowego pokupnego artykułu w każdym domu łatwego do zbycia. Adolf Oppenheimer, Mor. Ostrawa, Brückeng. 13. 5948 9 10

Pierwsza koncesyonowana przez c. k. Namiestnictwo
Wyższa szkoła kroju i szycia
Józefy Zabielskiej
ulica św. Krzyża 7
otwiera dnia 4 września na zniżonych warunkach, dla pań i panienek szyć umiejących 1-miesięczny kurs kroju, zaś dla nieumiejących szyć, 3-miesięczny kurs kroju i szycia. Zgłoszenia i wpisy przyjmuje się codziennie, tylko po południu od 3 do 6-ej. 6261 2 2

Szkoła im. św. Andrzeja
PP. Franciszkanek 5-kl. wydź., połączona z 4-klasową posp. (przy ul. Grodzkiej l. 54) **urządza wpisy** w dniach: **29, 30 i 31** sierpnia od godz. 10—1 i od 4—6-tej. 6221 3 3

Nadeszły świeże transporty
kaw, herbat, serów holenderskich
w najprzedniejszych gatunkach, które wysyła hurtownie 6342 1 10
Wojenna Centrala Handlowa
Kraków, Sławkowska 1.

Dwu lub trzech uczniów
mających uczęszczać do gimnazyum w Zakopanem, lub chcących uczyć się prywatnie, przyjmę w opiekę rodzicielską.
Czesław Pieniążek
radca szkolny
6228 3 3 Zakopane, Nowotarska, Szarotka.

Sprzedaż po cenach fabrycznych
tylko krótki jeszcze czas z powodu zwijania sklepu. Serwisy porcel., lampy, oraz wszelkie artykuły ze szkła i porcelany. 6177 4 8
Kraków, ul. Karmelicka 9.

Duży szal skunksowy
ładne urządzenie do jadalni i salonu, dwie otomany, biblioteka mahoniowa i dużo bardzo tanich mebli za bezcen do nabycia w
Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski.
6298 2 3

Akcyjne Towarzystwo elektryczne
przedtem Sokolnicki i Wiśniewski
poszukuje **samodzielnego korespondenta.** — Dokładna znajomość języka niemieckiego i polskiego w słowie i piśmie niezbędna.
Reflektanci z praktyką w biurze technicznem mają pierwszeństwo. 6263 3 3
Oferty pisemne z odpisem świadectw należy nadsyłać pod adresem biura w Krakowie, Dominikańska 3.

WPISY
1. do czteroklasowej żyd. szkoły ludowej
(nauka w jęz. polskim i hebrajskim),
2. na kursa hebrajskie,
początkowe i wyższe, dla wszelakiej młodzieży męskiej i żeńskiej, w szczególności dla uczniów i uczenic szkół ludowych i średnich,
odbędą się w dniach **27, 28, 29, 30 i 31** sierpnia, między godz. 10 a 12 przed południem, przy ulicy św. Gertrudy 29, I. p. — Nauka szkolna rozpocznie się z dniem 1-go września. 6251 2 2
Żyd. Tow. szkoły ludowej i średniej w Krakowie.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. Karol Fischer, Wiedeń, II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Porząd. koresp. w języku niem. 68 96 0

Pierwszorzędna pracownia Kostyumów damskich
Michała Kapusty 6132 4 6
Kraków, Szewska l. 24, I p., narożnik plant.

DO KANALIZACYI:
o cienkich ścianach
patent. cementowe rękawnice
we wszelkich wymiarach, w wielkich ilościach wnet do dostarczenia. Wyrób maszynowy. Lekki. 5602 8 10
Na chodniki:
płyty granitoidowe
(prawnie chronione).
Układanie na piasku bez zaprawy wapiennej.
Zupełne zastępstwo kamieni naturalnych.
B. FISCHMANN & COMP.
fabryka wyrobów cementowych
Berno (Morawskie) — Schimitz.

Uczeń
z dobrego domu z ukończoną IV. kl. gimn. poszukuje praktyki w drogueryi lub większym handlu. kors. Zgłosz. przyjmuje Stanisł. Węgrzyn, Wadowice. 6318 2 3

Uczenica
lub uczeń szkół średnich znajdzie umieszczenie przy rodzinie izrael., ewentualnie z nauką i fortepianem. Wiadomość: Kołłątaja 9, II p., front. 6299 2 5

Mleka
każdą ilość zakontraktuję. Zgłoszenia: Rynek Kleparski, kram wiejski 6. 6289 2 4

Korespondentka
poszukuje zajęcia biurowego. Może prowadzić książki na dnie lub godziny. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod I. W. 6290 2 0

Inteligentna panienka
straciwszy rodziców, przyjmie posadę w dobrym domu, zajmie się dziećmi, zna szycie; ewentualnie zajęłaby również miejsce ekspedyentki; posiada praktykę i świadectwa. Zgłoszenia pod T. M. 19. ulica Kochanowskiego 10 I p. fr. lewo. 6315

Zdolny handlowiec
z Królestwa, przyjmie zastępstwo poważnych firm. Zgłoszenia pod: Z. K. przyjmują: J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie. 6313 2 2

Poszukuje
się osoby, któraby za mieszkanie z opałem, światłem i pewnem wynagrodzeniem pieniężnem, utrzymywała porządek w mieszkaniu (2 pokoje) i gotowała obiady dla jednej osoby; może być Niemka. Zgłoszenia pod „Urzędnik" z dokładnem podaniem dotychczasowego zajęcia, wieku, do biura J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 6303 2 2

Pryw. Seminaryum nauczycielskie żeńskie
z prawem publiczności
S. Münnichowej
rozpocznie nowy rok szkolny uroczystem nabożeństwem dnia 4 września o g. 8-mej w kościele S. S. Dominikanek na Gródku.
Zarząd przyjmuje jeszcze od 28 sierpnia wpisy na pierwszy kurs seminaryum i do I., II. i III. klasy **szkoły ćwiczeń.**
Kancelarya Zarządu przy ul. Karmelickiej 36, otwarta w godzinach od 11—1 i 3—5 po poł.
Przy Zakładzie **Internat.** 6296 2 3

Pasów lnianych
nieprzemakalnych, własnego wyrobu, zastępujących pasy skórzane, dostarcza w każdej długości i szerokości Feliks Laksberger, skład przyborów technicznych, Kraków, św. Gertrudy 7. 6095 4 10

6004 **NOWE KURSA** 6 10
w szkole buchalteryi i rachunkowości państw. STANISŁAWA BURNATOWICZA
podlegającej nadzorowi c. k. Władz szkolnych w Krakowie, Floryańska 55, obok bramy, rozpoczynają się 9 września b. r. Wpisy codziennie. Nauki stenografii udziela Docent Uniwersytetu, p. H. Nennel. Języka niemieckiego uczą fachowo siły nauczycielskie Instytutu językowego Ansona. **Szkoła pisania na maszynach.**

Zakupię
Progi dębowe i sosnowe
z dostawą natychmiastową i późniejszą. Oferty pod: „Dostawa progów" do Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 6276 2 3

FIRMA L. LEWICKI
KRAKÓW, RYNEK GŁ. L. 15
zawiadamia P. T. Publiczność, że
z dniem 1-go września b. r.
rozpoczyna
KONCERT MUZYKI SALONOWEJ A. WROŃSKIEGO
w swoich lokalach restauracyjnych na I. piętrze.
Piwo wyłącznie pilzneńskie. — Znakomita kuchnia. Wykwintny bufet. — Gabinety. — Lokal otwarty do godziny 12-ej w nocy. 6229 3 5

SZMATY
zwłaszcza lniane, jednak tylko wagonami, **kupuje** stale
Żywiecka fabryka papieru
Żywiec. 6272 3 3

Nowe maszyny do pisania
marki Continental, papier, kalka i taśmy. —
I. L. Ameisen, Kraków. 5846 10 13

Najlepsze źródło nabycia czeskiego, dobrego, nowego, gęsiego pierza do pościeli.



5 kg nowego pierza dartego, szarego, puszystego, bez pyłu, 15 K, lepszego 17 K, 5 kg białego 24 K, 26 K i 30 K, białego jak śnieg 36 K, przewybornego dartego 45 K, 5 kg niedartego (skubanki) z żywych gęsi 30 i 36 K; białego puchu ½ kg 6 K 50 h, najpiękniejszego puchu z piersi 8 K, szarego puchu ½ kg 3 K 50 h i 4 K. Gotowa pościel z dobrego, czeskiego pierza, z wsypami z gęstego czerwonego nankingu (inletu), pierzyna 180×120 cm wraz z 2 poduszkami po 80×60 cm 33 K; z półpuchu 36 K, z białego pierza 44 K i 48 K; sama pierzyna 21 K, 23 K, 25 K i 28 K, poduszka 6 K, 7 K 50 h i 8 K. Wielka pierzyna 200×140 cm, 30 K, 33 K, 34 K i 36 K, napełniona białem pierzem 38 K, do tego poduszka 90×70 cm 9 K, 10 K i 10 K 50 h. Wysyłka opłatnie za pobraniem. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 29, koło Klatowych, Czechy. 6285 1 6

Maturzystka
z ładnem pismem i pismem na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady biurowej. Zgłoszenia pod „Maturzystka S." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6279 2 3

Poszukuje posady
jako pomocnica buchalteryjna, korespondentka lub kalkulantka w większem przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem młoda kantorzystka. Zgłoszenia pod „Kantorzystka" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6066 5 5

Na lasową praktykę
jedynie z zamiłowania do leśnictwa wstąpi za bardzo skromne wynagrodzenie młodzieniec inteligentny, od służby wojskowej z Leg. polskich zwolniony. Zgłoszenia pod „Praktykant lasowy" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6314 2 2

Radziwiłłowska 7
frontowy sklep z kuchnią, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: plac Matejki 5, I piętro. 6304 2 3

Rodowitej
Niemki, poszukuję na godzinę po południu ewent. na spacer, do 8-letniego chłopca. Zgłoszenia pod „Niemka 8" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6305

Zamienię
parcelę na dom w Krakowie, przyczem różnicę ceny dopłacę gotówką ewentualnie i większą. Zgłoszenia pod „parcela" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6306 2 2

Pannę
korespondentkę, biegłą w stenografii polskiej i pisaniu na maszynie przyjmie natychmiast biuro techniczne Dra Pordesa, Rynek gł. 43. Zgłoszenia na miejscu. 6308 2 1

Pomocnik handlowy
bławatnik, wolny od wojska, potrzebny do firmy Antoniego Uwiery, Lwów, ulica Halicka 10. 6310 2 3

Czy nie ma kto
do pozbycia aparatu i płynu „Vixol" D. Limited, Merton, Abbey, London S. W. H. T. Pędzichów 13, I piętro 6316 2 3

Kupię
urządzenie biurowe, ewentualnie samo biurko amerykańskie. Zgłoszenia listowne przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Biurko amerykańskie". 6291 2 3

Kucharza
poszukuję od 1 września. — Zgłoszenia z odpisami świadectw proszę nadsyłać pod adresem: S. Turnauowa, Urzejowice, p. Kańczuga. 6295 2 [...]

Uczenice
jedna, lub dwie siostry, przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem była nauczycielka. Ul. Smoleńska 23, I p. 6269 2 4

Potrzebna
od 1-go września rutynowana kasyerka z kaucyą do handlu kolonialnego. Zgłoszenia tylko pisemnie z podaniem warunków pod Z. C. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6277 3 3

Stancya
dla panienek. Ul. Pędzichów L. 11 II p., na lewo. 6278 2 2

Pokój
frontowy, słoneczny, umeblowany z pościelą, dla jednej osoby do wynajęcia. Krótka 10, II p. na lewo 6263 2 3

Adwokat Olexinek
w Wiśniczu
poszukuje rutynowanej manipulantki z dłuższą praktyką, piszącej biegle na maszynie. Uprasza się o szczegółowe oferty z podaniem warunków 6283 2 3

Do umieszczenia
kilkadziesiąt tysięcy koron, ewentualnie więcej, na dobrą hipotekę w całości lub częściowo.

Do sprzedania:
kamienica trzechpiętrowa, z wszelkim komfortem.
Wiadomości tylko ustnych udziela kancelarya adw. Dra Romana Bogdaniego w Krakowie, ulica Wiślna l. 9, codziennie pomiędzy 4—6 po poł. 6289

Dla adwokata
znakomite miejsce w Kętach pow. Biała. — Dochody zapewnione. 6059 3 3

Kupuję i sprzedaję:
ubrania, palta i futra męskie i damskie. — S. Katzner, Bracka 8 6023 20 20

Kobietę
młodą, miłą i posażną, która gardzi wybiegami, miłuje szczerość i kocha piękno, pragnie poznać mężczyzna mający około 50.000 gotówki. Listy pod „Wodzisław" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 5865 1 [...]